

Stolica Węgier skupia uwagę całego świata

W poniedziałek o godz. 18 rozpoczęło się w Budapeszcie spotkanie konsultacyjne partii komunistycznych i robotniczych. Delegacje 64 partii powitał I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej János Kádár. Po jego pógodzinnym przemówieniu

krótkiej przerwie, przewodniczący delegacji węgierskiej partii Zoltan Komocsin

tomiał sekretariat konferencji. Obradom przewodniczą przedstawicielom partii komu-



Ogólny widok sali obrad spotkania konsultacyjnego partii komunistycznych i robotniczych.

Makarios ponownie prezydentem Cypru

NIKOZJA (PAP). W poniedziałek po południu ogłoszono w Nikozji oficjalne wyniki wyborów prezydenckich na Cyprze. Arcybiskup Makarios wybrany został ponownie Prezydentem Republiki Cypryjskiej, uzyskując 95 proc. oddanych głosów. Kontrkandydat prawicy, dr Takis Eodokas uzyskał jedynie 3 proc. głosów. Frekwencja wyborcza wyniosła 94 proc. uprawnionych do głosowania.

Po ogłoszeniu wyników wyborów prezydent Makarios zwrócił się do przybyłych cypryjskich, zebranych przed pałacem prezydenckim w Nikozji, podziękując im za ich udział w wyborach i wyrażając nadzieję na „prowadzenie narodu cypryjskiego zgodnie z jego dobrem narodowym”.

Jarring wezwany do U Thanta

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ, U Thant, wezwał do Nowego Jorku swego specjalnego wysłannika na Bliski Wschód, dra Gunnara Jarringa, w celu — jak podaje oficjalny komunikat sekretariatu ONZ — „przeprowadzenia konsultacji i wymiany poglądów”. Jarring przebywa obecnie w Ammanie, zaś we wtorek udaje się do Jerozolimy, tak że w Nowym Jorku oczekiwany jest w dniu 28 lutego. Oficjalny komunikat dodaje, że Jarring bezpośrednio po konsultacjach powróci na Bliski Wschód i będzie kontynuować swą misję.

U Thant konferował w poniedziałek z przedstawicielem Izraela, Teohahem. Rzecznik ONZ oświadczył, że dyskusja dotyczyła traktowania arabskiej ludności cywilnej na obszarach okupowanych przez Izrael.

Obrady syjonistów w Jerozolimie

LONDYN (PAP). W Jerozolimie toczy się 3-dniowa konferencja ponad 100 przywódców syjonistycznych z wielu krajów zachodnich. W niedzielę przemówienia wygłosili m. in. premier Izraela Eshkol i przewodniczący Światowego Kongresu Żydowskiego Goldmann. Mówcy wzywały do zorganizowania masowej imigracji Żydów do Izraela. Działacze syjonistyczni stwierdzili, że imigracja Żydów stała się konieczną w jeszcze większym stopniu po ataku Izraela na kraje arabskie w czerwcu 1967 roku. Podkreślano, że światowy ruch syjonistyczny powinien przeprowadzić szeroką kampanię zachęcającą tysiące studentów żydowskich, aby udawali się do Izraela.

Edward Kardelj przybył do Tanzanii

KAIR (PAP). Z Dar Es Salaam donoszą, że przybył tam w niedzielę z 5-dniową wizytą oficjalną specjalny wysłannik prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, J. Tito — Edward Kardelj.

PO SPRAWOZDANIU U THANTA

WOJNA wietnamska „zatrzuca atmosferę całego świata... Jest już najwyższy czas, by wojnie tej położyć kres” — oto konkluzja od dawna oczekiwanego sprawozdania sekretarza generalnego ONZ U Thanta.

Tymczasem Johnson z uporem obstaje przy tak zwanej „formule z San Antonio” — w tej bowiem mało komu znanej bazie wojskowej wygłosił on swego czasu przemówienie, w którym przerwaniu pirackich nalołów bombowych na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu uzależnił od przyjęcia przez rząd w Hanoi bliżej nieokreślonego zobowiązania w sprawie ograniczenia wysiłku wojennego sił wyzwoleniczych w południowym Wietnamie. Jest to stanowisko pryncypialnie nie do przyjęcia dla rządu DRW, zakłada bowiem jakieś wstępne warunki dla przerwania działań wojennych przeciwko temu państwu. Pod gradem bomb jednak żadne rokowania nie są możliwe.

DWAJ wybitni amerykańscy publicyści, Evans i Novak, zamieścili na łamach „International Herald Tribune” artykuł poświęcony poronionym planom strategicznym generała Westmora. Dokończenie na str. 2

A. Papandreu stanie na czele Ogólnogreckiego Ruchu Wyzwolenczego

SZTOKHOLM (PAP). — Przebywający na emigracji znany polityk grecki Andreas Papandreu oświadczył przedstawicielom prasy, że

zgodził się stanąć na czele stronnictwa noszącego nazwę Ogólnogrecki Ruch Wyzwolenczy (PAK). Zadaniem tego ruchu będzie zwalczanie junty wojskowej, spruwającej obecnie terrorystyczne rządy w Atenach. A. Papandreu, który przybył w poniedziałek do Sztokholmu z Kopenhagi oświadczył, iż jest przekonany, że rządy junty wojskowej w Grecji nie potrwają długo. Zaapelował on raz jeszcze do rządów państw zachodnich, by nie udzielały pomocy wojskowej i finansowej ateńskiemu reżimowi wojskowemu oraz wyraził podziękowanie rządowi krajów skandynawskich, które nie uznały dotychczas tego reżimu.

Odznaczenie generała Jerzego Bordziłowskiego

WARSZAWA (PAP). 26 bm. minister obrony narodowej, marszałek Polski Marian Spychalski udekorował generała Jerzego Bordziłowskiego Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, nadanym generałowi przez Radę Państwa oraz uroczystie pożegnał go w związku z uwzględnieniem jego prośby o zwolnienie z funkcji pełnionych w Ministerstwie Obrony Narodowej, z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego.

Marszałek Spychalski wyraził serdeczną wdzięczność generałowi J. Bordziłowskiemu za blisko dwudziestoletnią służbę i pracę w szeregach sił zbrojnych PRL na odpowiedzialnych, kierowniczych stanowiskach i podkreślił jego wielki wkład w sprawę zwycięstwa narodu polskiego w wojnie wyzwoleniczej przeciwko najeźdźcy hitlerowskiemu oraz w budowę i doskonalenie ludowej obronności Polski.

TARGI LIPSKIE

BERLIN (PAP). 10 500 wystawców z 65 krajów weźmie udział w wiosennych Targach Lipskich, które odbędą się w dniach od 3 do 12 marca br.

Zbieżne opinie

SZTOKHOLM (PAP). Minister spraw zagranicznych Torsten Nilsson oświadczył przedstawicielom prasy, że opinia rządu szwedzkiego na temat sytuacji w Wietnamie zbiega się całkowicie z poglądami sekretarza generalnego ONZ U Thanta na ten temat.

Ambasador DRW w Moskwie Nguyen Tho Chan — dodał, że T. Nilsson — który odwiedził nas w ubiegłym tygodniu, również stwierdził, że jeśli bombardowania i inne działania wojenne przeciwko DRW ustną bez jakiegokolwiek warunków — wówczas mogłyby się rozpocząć rokowania.

Min. T. Nilsson podkreślił, iż zgadza się całkowicie ze słowami sekretarza generalnego ONZ, że światowa opinia publiczna jest zaniepokojona i odczuwa głęboką odrazę wobec brutalności tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za wojnę w Wietnamie.

Senator belgijski o Wietnamie

Rozpoczęcie rokowań — jedyne rozumne rozwiązanie

BRUKSELA (PAP). „Działania wojskowe USA w Wietnamie doprowadziły je-

dynie do zniszczeń i ofiar wśród ludności wietnamskiej, nie dając żadnego istotnego postępu, ani w aspekcie wojskowym, ani też w aspekcie „pacyfikacji” ludności cywilnej” — pisze przewodniczący senatu belgijskiego Paul Struye w artykule wstępnym dziennika „La Libre Belgique”.

Wybitni politycy, dyplomaci, duchowni amerykańscy — pisze autor artykułu — zadają pytanie: „Czy można zakończyć, że na stosach ruin i na trupach Wietnamczyków uda się nam zbudować bastion antykomunizmu w Azji południowo-wschodniej? Czy południowi Wietnamczycy mogą uważać za „wyzwolone” te miasta, które zniszczyliśmy bombami lub spaliliśmy napalmem?”

Przypominawszy apel sekretarza generalnego ONZ o zaprzestanie nalołów na DRW, Struye oświadcza dalej, że „jedynym rozumnym i humanitarnym rozwiązaniem tej kwestii byłoby rozpoczęcie rokowań”.

Apel ŚFZZ

PRAGA (PAP). Światowa Federacja Związków Zawodowych wezwała ludzi pracy całego świata, wszystkie ich organizacje do obchodzenia tegorocznego święta — 1 Maja — jako dzień międzynarodowej solidarności z narodem wietnamskim i powstrzymaniu się od agresji amerykańskiej wobec tego kraju.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 27 bm.
Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Możliwość słabych opadów śniegu z deszczem. Temperatura od -3 stopni do +2. Wiatry słabe, pólnocno-zachod.

Dziennik Bałtycki

Rok XXIV, nr 49 (7350)

Cena 50 gr

Wtorek, 27 lutego 1968 r.

Niegdyś partyzanci, dziś cenieni rolnicy

Spotkanie byłych żołnierzy Batalionów Chłopskich

Mija właśnie 25 rocznica powstania Batalionów Chłopskich, zbrojnej organizacji chłopów polskich, która ma na swoim koncie wiele bitew stoczonych z hitlerowskim okupantem na terenach Lubelszczyzny, Rzeszowszczyzny i Kielecczyny.

W ubiegłą niedzielę w sali Technikum Łączności w

Gdańsku, z inicjatywy Zarządu Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, odbyło się spotkanie byłych żołnierzy Batalionów Chłopskich z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych województwa gdańskiego.

9 Dokończenie na str. 2

W kraju

XI Plenum KC PZPR

WARSZAWA (PAP). — Dziś rozpoczyna się w Warszawie XI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z następującym porządkiem dziennym:

1. Aktualne problemy handlu zagranicznego;
2. Przyjęcie uchwały o zwolnieniu V zjazdu partii.

WARSZAWA (PAP). Na rozpoczęcie się w Moskwie kolejne posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG udał się w poniedziałek wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

WARSZAWA (PAP). — 26 bm. obradowało w Warszawie plenium ZG ZMW, poświęcone kierunkom działalności związków w środowiskach młodzieży zatrudnionej na wsi w zawodach parolniczych.

WARSZAWA (PAP). W poniedziałek obradowało w Warszawie plenium Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju, poświęcone programowi realizacji uchwały V Krajowego Zjazdu LOK.

WARSZAWA (PAP). W niedzielę przybył do Polski na zaproszenie MSZ dr Franz Karasek, dyrektor departamentu dla spraw współpracy kulturalnej i naukowej Austrii z zagranicą.

SZCZECIN (PAP). — Prezes szczecińskiego oddziału Związku Literatów Polskich, autor licznych powieści historycznych Ireneusz Gwidon Kamiński wyjechał do DRW w ramach polsko-wietnamskiej wymiany kulturalnej.

WARSZAWA (PAP). Znany zespół muzyczny „MW” z Krakowa, pod dyktando Adama Kaczyńskiego, wjechał w poniedziałek na tournée koncertowe do Francji.

PO 22 LATACH

FILM

O bombardowaniu Hiroszimy i Nagasaki

PARYŻ (PAP). Jak podało ja-pońskie ministerstwo oświaty, wkrótce zostanie udostępniony publiczności film dokumentalny, obrazujący skutki bombardowania atomowego Hiroszimy i Nagasaki. Film był nakręcony w Japonii przed 22 laty, został jednak natychmiast skonfiskowany przez amerykańskich okupantów i trzymany w ukryciu aż po dzień dzisiejszy. Ponieważ prasa japońska rozpoczęła kampanię na rzecz restytucji filmu, Stany Zjednoczone zdecydowały się wreszcie zwrócić go Japonii.

Przeszłość Luebkgo tematem posiedzenia rządu bońskiego

BONN (PAP). Fała oskarżeń przeciwko prezydentowi NRF, Luebkemu, w związku z jego przeszłością budowniczym hitlerowskich obozów koncentracyjnych, wzrasta z dnia na dzień. Problem ten był w poniedziałek przedmiotem godzinnej rozmowy prezydenta i kanclerza NRF, Kiesingera.

Szczegółów tej rozmowy nie ujawniono jednakże wiadome jest, że Luebke zamierza w najbliższym czasie złożyć publiczne oświadczenie na temat stawianych mu zarzutów. Problem ten ma również być przedmiotem najbliższego posiedzenia rządu bońskiego, zapowiedzianego na środę.

Ostatnie chwile

Minister stanu do spraw kultury Andre Malraux udaje się we wtorek do Moskwy z 10-dniową wizytą, w czasie której spotka się i przeprowadzi rozmowy z ministrem kultury ZSRR I. Furcowa.

Polsko-duńskie rozmowy na temat ratownictwa

WARSZAWA (PAP). 26 bm. w Komitecie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów odbyła się rozmowa sekretarza generalnego komitetu — Franciszka Fabijańskiego z ambasadorem Adamem Count-Moltke-Huitfeldt — przewodniczącym delegacji Królestwa Danii na odbywające się w Warszawie rokowania w sprawie dwustronnego porozumienia, dotyczącego akcji ratowniczych i wydobywania mienia na wodach wewnętrznych i wódach morskich terytorialnych obu krajów.

W czasie rozmowy przedyskutowano możliwości dalszego rozszerzenia i wzbogacenia współpracy gospodarczej i technicznej między obydwoma krajami, szczególnie w świetle podpisania w

listopadzie 1967 r. umowy o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej między Polską i Danią.

Spotkanie byłych żołnierzy

Dokończenie ze str. 1

wództwa gdańskiego. Na spotkanie do przybyli byli kombatanci zamieszkał na terenie Żuław, Powiśla, powiatu leborskiego i kościerskiego. Przywitał ich w imieniu ZBOWID kontradmirał Józef Sobiesiak. W spotkaniu wzięli udział byli szef sztabu Komendy Głównej BCH, sekretarz NK ZSL Kazimierz Banach, sekretarz KW PZPR Tadeusz Białkowski, prezes WK ZSL J. Noga, wiceprzewodniczący Prezydium WRN K. Śmielak oraz przewodniczący WK SD B. Kasprowicz.

Uczestnicy spotkania wyślowali list do Władysława Gomułki, w którym za pewniła, iż jak niegdyś nie szczędziła sił w walce z najeźdźcą, tak dzisiaj nie będzie szczędzić trudu w pracy dla dobra Polski Ludowej, dla jej rozwoju i rozkwitu.

(jak)

Czechosłowacka misja handlowa przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). W poniedziałek przybyła do Warszawy czechosłowacka misja handlowa, której przewodniczący wiceprezes czechosłowackiej izby handlowej dr Jaromír Balcar. W skład misji wchodzi przedstawiciel przemysłu maszynowego, motoryzacyjnego i spożywczego. Chce on zbadać możliwości zakupu w Polsce w najbliższych latach szeregu urządzeń. W tym celu członkowie misji przeprowadzą rozmowy z przedstawicielami naszych central handlowych i zjednoczeń przemysłowych, zwracając uwagę na ich zakłady.

Stolica Węgier skupia uwagę całego świata

Dokończenie ze str. 1

przeszło 60 partii. Zebrali się oni w naddunajskiej stolicy po to, aby po wszechstronnej i gruntownej wymianie zdań wyjść z inicjatywą zwołania nowej międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych na najwyższym szczeblu. Podejmie się tutaj również wstępne kroki, które za pewnią mają właściwy przebieg prac przygotowawczych do tej wielkiej narady.

2-milionowa stolica Węgier skupia na sobie uwagę całego świata. Jest to zroz-

Wakacje młodzieży polonijnej

WARSZAWA (PAP). Ok. 1000 dzieci i młodzieży polonijnej z Austrii, Belgii, Francji, RFN, Szwajcarii, W. Brytanii i krajów skandynawskich przyjeżdża do Polski. Po raz pierwszy przybyć na statkiem „Batory” 30-osobowa grupa młodzieży z polonijnej z Kanady. Spędzi ona miesiąc wakacji w Toruniu, a następnie w grupie młodzieży Polonii francuskiej i młodzieży jednego z naszych zespołów artystycznych, zwiedził Gdynię, Warszawę, Poznań i Kraków.

Uczestnikom kolonii i obywatelom dla dzieci polonijnych zostanie zapewniona troskliwa opieka wychowawcza.

małe, jeśli się zważy, iż w tym miejscu spotkania interesują się nie tylko komunistami, lecz również nasilają się przeciwnicy. Toteż nie ma chyba agencji prasowej, wielkiego dziennika, towarzysza telewizyjnego czy radiowego, które nie wysłało w tych dniach do Budapesztu swoich specjalnych korespondentów. W centrum prasowym spotyka się wielu dziennikarzy, którzy 10 miesięcy temu informowali świat o konferencji europejskich partii komunistycznych i robotniczych w Karlovych Varach. Akredytowano tutaj ogółem 240 korespondentów zagranicznych.

Hotel „Gellert” jest najbardziej znanym hotelem w Budapeszcie, a teraz i w Europie. Wznosi się nad brzegiem szerokiego, szarego Dunaju u podnóża znanej Góry Gellerta ze Statuą Wolności.

Przemówienie W. Ulbrichta

BERLIN (PAP). Przewodniczący Rady Państwa NRD i pierwszy sekretarz KC SED, Walter Ulbricht, wygłosił w poniedziałek po południu przemówienie do 2 tysięcy osób, przedstawicieli społeczeństwa Lipska. Na spotkaniu tym W. Ulbricht omówił obszernie demokratyczne zasady projektu nowej konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Następna wyprawa F. Chicheстера

LONDYN (PAP). Krewany niemal na bohatera narodowego W. Brytanii znany samotny żeglarz sir Francis Chichester podróżuje obecnie do Nowej Zelandii. Tym razem jest to jednak zwykła podróż turystyczna. Po przyjeździe do Suva na wyspie Fidżi oświadczył on dziennikarzom, iż w przyszłym roku zamierza podjąć nową podróż dookoła świata na jachcie. Jej trasą będzie prowadzić przez Kanał Panamski, Ocean Spokojny, Ocean Indyjski, a następnie wokół Przylądka Dobrej Nadziei.

Nasz sukces olimpijski

WARSZAWA (PAP). Uznaniem, z jakim spotykały się zakopiańskie sukcesy w Grenoble — otwiera nowe perspektywy przed naszymi olimpijczykami. Już w kilkanaście godzin po przedostawieniu naszej ekipy przed trybunami w czasie otwarcia Olimpiady — kiedy jeszcze nie było wiadomo, że jej strój zostanie tak wysoko oceniony — zaczęły nadchodzić zamówienia na kożuski. Pierwszą odezwiała się nasza placówka „Cepelia” w Nowym Jorku, a następnie w Brukseli — telewizja zrobila swoje. Zgłaździł się do tamtejszych ośrodków „Cepelia” kilkanaście zamówień na kożuski a la Grenoble.

Nowa placówka naukowo-badawcza

WROCŁAW (PAP). Pod przewodnictwem prof. Bolesława Krupińskiego — przewodniczącego Państwowego Rządu Górniczego — odbyło się w poniedziałek we Wrocławiu inauguracyjne posiedzenie rady naukowej nowo powstałych Zakładów Badawczych i Projektowych Między „Cuprum”. Jest to już piąta w górnictwie polskim placówka naukowo-badawcza, powołana na uchwałę KERM do koordynowania współpracy nauki i przemysłu. Zakłady „Cuprum” koordynują równocześnie badania naukowe w zakresie górnictwa i metalurgii miedzi.

Ratownicy PRO w akcji

★ Poszukiwanie 2 zaginionych rybaków ★ Na pomoc kutrowi „Świ-31”

Noc z soboty na niedzielę upłynęła ratownikom PRO na poszukiwaniach 10-dzi rybackiej „Nr-1”. Jednostka ta z dwoma rybakami na pokładzie, wypłynęła na połowy z osady Niechorze leżącej między Kolobrzegiem a Dziwnowem i o oznaczonej porze nie powróciła do bazy.

W akcji uczestniczyły jednostka ratownicza „Perla” z Dziwnowa, a następnie włączono do niej samolot i helikopter. W niedzielę rano

odnaleziono pływającą na wodzie w pobliżu Niechorza łódź „Nr-1”, lecz bez rybaków. Do wczoraj — na inny ślad po nich jeszcze nie natrafiono.

Dwa inne statki ratownicze — „Rosomak” i „Szkwał” — w nocy z niedzieli na poniedziałek udzieliły pomocy kutrowi „Świ-31”. Jednostka wracając z połowów do portu świnoujskiego doznała poważnego uszkodzenia kadłuba poniżej linii wodnej. Ratunek przyszedł na czas. Kuter przeholowano do portu, po czym ratownicy zajęli się wypompowywaniem wody z jego wnętrza i założeniem plastra na szczeliny w kadłubie.

Poza tym wczoraj rozpoczęto wstępną pracę związaną ze ściganiem i mianym kutra „Wia-103”, który uległ wypadkowi pod Białą Górą. Rozpoznaniem sytuacji zajęły się jednostki PRO z Łeby — RC-1 oraz Władysławowa — „Muszla” (sta)

CAF — Telefoto

Japoński frachtowiec „Shorzan Maru” upadł 26 bm. na przybrzeżne skały Kanału Panamskiego. Wskutek katastrofy w kadłubie powstał 25-metrowy otwór, który uniemożliwił dalszy rejs. Ruch na kanale został wstrzymany.

Seria wodowań w Stoczni Gdańskiej

W najbliższych tygodniach w Stoczni Gdańskiej im. Lenina nastąpi seria wodowań kadłubów nowych statków. Już w tym tygodniu spłynęła na wodę w wydziale K-2 czwórta z kolei drobnicowca typu B-40 o nośności 12.725 ton. W połowie marca wodowany będzie przedostatni z serii, 66 drobnicowca, a następnie została przemysłowa baza rybacka typu B-69.

W marcu na szeregu statków znajdujących się w stadium wyposażenia nastąpią próby maszyn na uwięzi. Odbędzie się one na prototypowym drobnicowcu typu B-40 m/s „Komunist”, drobnicowcu m/s „Komunist-skoje” i „Znamia” i dwóch przemysłowych bazach rybackich — „50-lecie Października” i „Julian Marchlewski”. W ub. tygodniu podobne próby rozpoczął „paragrafowiec” m/s „Hovin”.

(czes)

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

Nasz komentarz sportowy

SPRAWA uchwały Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego o dopuszczeniu reprezentacji Republiki Południowej Afryki do Igrzysk Olimpijskich w Meksyku, w dalszym ciągu znajduje się w centrum uwagi światowej opinii sportowej.

W związku z rozpozycją najnowszym w Brazaville posiedzeniem Federacji Sportowej Krajoł Afryki, przewodniczący MKOL Avery Brundage wysłał telegram do sekretarza generalnego wspomnianej federacji J. C. Ganga. Na posiedzeniu w Brazaville ma być rozpatrywany problem zbrojotowania przez wszystkie kraje afrykańskie Igrzysk Olimpijskich w Meksyku w związku z dopuszczeniem do nich przez MKOL rasistowskiej RPA.

Avery Brundage apeluje w swym telegramie oświadczenie do J. C. Ganga o rozważenie, gdyż ewentualna decyzja zbrojotowania Igrzysk Olimpijskich w Meksyku może stać się pierwszym krokiem na drodze do rozłamu światowego ruchu olimpijskiego.

Do uczestników obrad w Brazaville nadszedł również telegram z Meksyku, w którym gospodarze najbliższych Igrzysk Olimpijskich apelują do krajów afrykańskich aby wstrzymały się z decyzją zbrojotowania Olimpiady, bowiem przywrócenie praw olimpijskich RPA nie jest jeszcze ostateczne.

TYMCZASEM na naszym krajowym i wybrzeżowym podwórku sportowym toczą się normalne boje mistrzowskie w różnych dyscyplinach. Niedzielny mecz I ligi bokserskiej pomiędzy gdańską Polonią a LTS Gliwice zakończył się wysokim zwycięstwem gdańskich stożkowców 19:1. O wiele gorzej powiodło się w Nowej Hucie bokserom GKS Wybrzeże, którzy przegrali z Hutnikiem 6:14.

Dzięki wysokiemu zwycięstwu nad LTS gdańska Polonia wysunęła na drugie miejsce w tabeli ligowej, za Hutnikiem.

W II lidze bokserskiej zespół elbląskiego Startu bawił w Oświęcimiu, gdzie przegrał z tamtejszą Unią 5:15.

KOSZYKARZE GKS Wybrzeże po zwycięstwie nad warszawskim AZS bawili w niedzielę we Wrocławiu, gdzie ulegli Śląskowi 64:75. Ponadto z pozostałych wyników I ligi koszykówki męskiej warto wspomnieć o wysokim zwycięstwie Wisły nad Legią 90:59. Przewodnikiem tabeli jest Wisła, która wyprzedza jednym punktem kolejno Śląsk, AZS Warszawa i Legię oraz dwoma punktami GKS Wybrzeże.

Koszykarki gdańskiej Spółni przegrały w Poznaniu z Olimpią 59:68, następnie zaś we Wrocławiu pokonały Szezę 90:59.

Niedzielnymi meczami koszykarki zakończyły I-ligowe rozgrywki, toczące się według dwudziennego systemu. Nie były to jednak ostateczne rozstrzygnięcia, gdyż w najbliższy piątek rozpoczyna się tryb finałowy turnieju, które zadecydują o ostatecznej kolejności drużyn. W Krakowie walczącej będą cztery pierwsze po dotychczasowych rozgrywkach drużyny: Wisła, ŁKS, Spójnia i Olimpia.

W II lidze koszykarki o kolejną miłą niespodziankę pozostawił zespół gdańskiego AZS, który pokonał Widzew Łódź 57:49.

KOLEJNY turniej piłki ręcznej kobiet o puchar ZPRP, odbywający się w Gdańsku przyniósł w ostatnim dniu przegraną gdańskiego Startu z AZS Wrocław 10:11. Wrocławskie akademicki po dotychczasowych turniejach prowadzą zdecydowanie bez straty punktu.

INTERESUJĄCE wydała zanotowaliśmy w rozgrywkach siatkówki. Zaczniemy od tego co dzieło się na Wybrzeżu. W trzecim dniu półfinałowego turnieju mistrzostw Polski juniorek, odbywającego się w Sopocie, Czarni Słupsk wygrał z Astorią Bydgoszcz 3:0, oraz Start.

a MKS Swit Sopot pokonał SKS Technikum Ekonomiczne Olsztyn 3:2. Pierwsze miejsce w turnieju i awans do finałów wywalczyły młode siatkarki z Sopotu.

W II lidze siatkówki męskiej byliśmy świadkami wyjątkowego wydarzenia: drużyna warszawskiej Spójni przybyła na Wybrzeże bez ważnych ksią żeczek lekarskich zawodników. W efekcie już w sobotę sędzia nie dopuścił Spójni do gry z GKS Wybrzeże. Drużyna warszawska powróciła więc do stolicy i w niedzielę nie stawiała się w ogóle na mecz z Portowcem. Mniej pomyślnie zakończyły się mecze naszych siatkarek z Warszawianką. Zarówno GKS Wybrzeże, jak i Portowiec przegrali z tym zespołem 0:3.

Siatkarze gdańskiego AZS przegrali oba wyjazdowe mecze I ligi w Warszawie: z Legią 0:3 i z AZS Warszawy 1:3.

W I lidze siatkówki kobiet gdański AZS przegrał w Krakowie z Wisłą 0:3, w Katowicach natomiast uległ niespodziewanie Kolejarzowi 2:3. Siatkarki Gedanii przegrały z Kolejarzem 2:3 i z Wisłą 0:3. W tabeli I ligi AZS zajmuje 6 miejsce, Start Gdynia (pauzował) 9 miejsce, a Gedanina 11 miejsce.

W Gdańsku odbył się ogólnopolski turniej klasyfikacyjny judo, w którym wzięło udział 130 zawodników. A oto zwycięzcy w poszczególnych wagach: płorkowa — Gwizdała (GKS Wybrzeże), lekka — Kur (GKS Wybrzeże), średnia — Jaworski (Walter Rzeszów), półciężka i ciężka — Maciekiewicz (Gwardia Wrocław).

R. STANOWSKI

Młodzież gdyńska walczy dziś o mistrzostwo w jeździe szybkiej na lodzie

Dziś o godz. 15 na torze żyłwiarstwie przy al. Czołgiistów w Gdyni odbędzie się młodzieżowe mistrzostwo miasta w jeździe szybkiej na lodzie. Udział weźmą młodzi żyłwiarze zgłoszeni przez szkoły podstawowe i średnie (ogólnokształcące i zawodowe) z Gdyni. Uczestnicy zbiorą się o godz. 14 w świetlicy Prez. MRN w Gdyni. Organizatorem imprezy są MOSTIW w Gdyni oraz Start.

(st)



W tych dniach otwerto w Kopenhadze XX międzynarodową wystawę samochodową, na której zaprezentowano 190 modeli. Na zdjęciu: japoński model sportowy „Toyota 2000 GT”.

CAF — Nordphoto

Komentarz dnia PO SPRAWOZDANIU U THANTA

Dokończenie ze str. 1

wet wybudowane ogromnym nakładem środków systemy ufortyfikowane nych baz amerykańskich nie są przed nimi bezpieczne, że ogromna większość ludności cywilnej gotowa jest ponieść najcięższe ofiary, by wyprzeć walek wywołaną. Nawet przewodniczący kolegium szefów sztabów, gen. Wheller zmuszony był przyznać — po krótkiej podróży inspekcyjnej do Sajgonu — że siły wywołujące dysonans ogromnymi rezerwami, które nie zostały jeszcze wyprowadzone do akcji w dwóch ostatnich ofensywach.

WASZYNGTON ciągle jeszcze nie znajduje innej odpowiedzi, aniżeli posyłanie nowych kontyngentów rekrutów w tę wietnamską bezciek bez dna. Sprawozdanie U Thanta było próbą wskazania Amerykanom drogi wyjścia z tego zakletego kręgu. Sprawa Wietnamu bowiem jego zdaniem „to problem cy styczny polityczny, który nie może być rozwiązany przez użycie siły zbrojnej”. Pozostaje tylko z przypomnienia tego wyciągnąć wnioski...

T. S.

JANTAR

Gdańska Gra Lichowa „Jantar” komunikuje, iż w wyniku sprawozdania kuponów 558 gry z dnia 25 lutego 1968 r. stwierdzono:

12 wygranych z 4 trafieniami po 5,58 zł, 54 wygranych z 3 trafieniami po 83 zł, 8272 wygrane z 2 trafieniami po 5 zł.

Numerów kuponów z 4 trafieniami:

071088 p. o. 6, 356874 p. o. 15,	098937 p. o. 12, 131898 p. o. 54,
122790 p. o. 56, 345628 p. o. 58,	110877 p. o. 65, 214485 p. o. 135,
079885 p. o. 146, 048852 p. o. 165,	731322 p. o. 175, 175931 p. o. 173/26,

Nagrody rzeczowe rozlosowano następująco:

Książeczka samochodowa p. o. 67 w Tolkimicku, banderola 18015.

Nagroda pieniężna 4.000 zł p. o. 136 w Gdyni, banderola 255581.

Nagroda pieniężna 3.000 zł p. o. 50/59 w Gdyni-Orlowie, banderola 95667.

Nagroda pieniężna 2.000 zł p. o. 68 w Gdyni, banderola 255581.

Nagroda pieniężna 2.000 zł p. o. 52 w Gdyni-Oksywiu, banderola 128091.

Przypomnijmy: liczbę wylosowaną w 558 grze z dnia 25.2.1968 r.:

12, 46, 33, 45, 5, dodatkowa 17.

Wygrane z 5, 4 plus dod. oraz 4 trafieniami wyniosła PKO Gdańsk, ul. Okopowa 1 (od piątku).

Wygrane z 3 i 1 trafieniami wypłacają punkty odbioru (od czwartku).

MARYNARSKA KADRA

WEDŁUG NAJAKTUALNIEJSZYCH DANYCH
FLOTA PŁO LICZY OBECNIE 89 STATKÓW O
ŁĄCZNEJ NOŚNOŚCI PONAD 720,5 MILIONA TON.

FLOTA jest młoda, statki rezerwującej 5,959 marynarzy.

OFICEROWIE

Jeden tylko statek wielkości 10 tys. DWT stanowi wartość około 170 milionów zł. Ta liczba może uświadomić jak wielki majątek państwowy zawarty jest we flocie jądrowej tylko armatora. Jeśli jeszcze podzielimy ją przez 45, bo tyle średnio osób liczy załoga, otrzymamy, że jedno stanowisko robocze na statku kosztuje blisko 4 miliony złotych!

MARYNARZE... to w ich ręce oddano potężny majątek państwowy, powierzono im trudne zadanie takiego gospodarowania kosztowną inwestycją, aby nie tylko jak najszybciej zwrócić się poniesione na nią nakłady, ale by przynosiła ona jak najszybsze zyski. Jacy więc są owi marynarze, o których często mamy opaczne wyobrażenia? Jakże są ich kwalifikacje upoważniające do powierzania im takiego majątku? Spróbujmy to wykażać na przykładzie PŁO, które

Wysłużone statki typu „Liberty” budowane seryjnie w czasie ostatniej wojny w USA a zakupione przez PZM w latach 1959–1961 od zagranicznych armatorów z funduszu antycharakterowego kończą swój żywot.

Ostatnio do Gdańskiej Stoczni Remontowej zawinęły dwie takie jednostki „Kopalnia Kazimiera” i „Ruta Będzin”, które dotychczas pływają w trampingu. Po dokonaniu średniego remontu zostaną skierowane, jako pływające magazyny w naszych portach.

Fot. Z. Kosycarz



35 lat temu płonął Reichstag

DOJŚCIE Hitlera do władzy w styczniu 1933 roku postawiło przed faszystami problem rozwiązania się z opozycją, do której należeli przede wszystkim Niemcy komunisty. Hitlerowcy zamierzali swoich przeciwników politycznych po prostu zlikwidować i szukać pretekstu, pod którym mogliby przystąpić do masowych aresztowań i unicestawiania wrogów faszystów. Ponieważ jednak ani komuniści ani inne postępowe kręgi Niemców nie stwarzały im okazji do gwałtownych posunięć, postanowiono uciec się do prowokacji. Początkowo prowadzono przygotowania do po-

zowanego zamachu na Hitlera, specjalistów od prowokacji w SA i sam szef propagandy hitlerowskiej Goebbels doszedł jednak do przekonania, że potrzebne jest coś bardziej widowiskowego. Świadkami zamachu mogłoby być zaledwie kilkunastu, najwyżej kilkudziesięciu ludzi. Chodziło zaś o to, by „zbrodnię” komunistów widziały tysiące, by widział bez mała świat cały. Dlatego zdecydowano się na podpalenie Reichstagu. Płonący parlament to była zbrodnia, która dawała podstawę do przeprowadzenia masowych aresztowań. Dla tego procederu wówczas — w lutym 1933 roku — hitlerowcom potrzebne było jeszcze jakieś uzasadnienie wobec opinii światowej.

Reichstag zapłonął 27 lutego 1933 roku. Podpalenie było dziełem 11-osobowej grupy SA-istów, których zresztą potem zlikwidowano. Jedynym człowiekiem, którego ujęto w planowym gmachu był holenderski anarchista Marinus van der Lubbe, który dostał się do parlamentu przy pomocy SS-manów. I van

wodów do większego niepokoju jednak nie ma, gdyż szkoleniowych asystentów elektryka jest 27 i oni to uzupełniają braki po wypływności wymaganego stażu.

Dużą rezerwę dysponuje armator na stanowiskach ochmistrzów. Jest ich aktualnie 147, a 23 szkoleniowych zapewnia konieczne uzupełnianie tej kadry na bieżąco. Dlatego też zrezygnowano w br. z prowadzenia kursu intendentów. Podobnie sytuacja ma się w dziale radiowym, w którym jest 10-osobowa nadwyżka radiooficerów oraz 15-osobowa rezerwa asystentów szkoleniowych.

Nie sposób jest nie wspomnieć o lekarzach, których armator zatrudnia już 56. Jest to więc kadra liczna, lecz jednocześnie bardzo płynna, gdyż niewielu jest takich lekarzy, którzy na stałe związali się z zawodem marynarza okrętowego. Kierownik kadry PŁO mgr Janusz Chomienik pragnie zapewnić przedsiębiorstwu stałą kadrę lekarską, nawiązał kontakt z Akademią Medyczną w Gdańsku i Wydziałem Zdrowia Prez. WRN, celem ustalenia listy lekarzy będących w stałej rotacji, gwarantującej stałą obsadę statków. Rozmowy i ustalenia są w toku.

MARYNARZE

NIEOFICERSKIE stanowiska marynarskie również nie stanowią większych problemów. Marynarzy pokładowych mają PŁO 1.456, a w niepłatnej rezerwie wyczekuje na zatrudnienie 82 kandydatów na młodszych marynarzy. Nieoficerska załoga maszynowa liczy 941 osób, a zapas stanowi rezerwa 72 kandydatów na młodszych motorzystów. Sytuacja jest więc aż nadto dobra.

Trochę inaczej sprawa wygląda w dziale hotelowym. Wprawdzie etaty są obsadzone, brakuje jednak rezerw. Prowadzi się więc obecnie nabór nowych kadr stewardów, młodszych kucharzy i pomocników kucharzy.

MŁODZI, ALE DOŚWIADCZENI

KADRA marynarska PŁO jest młoda, ale doświadczona. Ilustracją tej tezy mogą być następujące liczby: najwięcej jest kapitanów w wieku od 36 do 40 lat — jest ich 41, co stanowi około 30 procent ogółu zatrudnionych kapitanów. Większość z nich posiada staż pracy w PŁO, od 16 do 20 lat, wszyscy mają dyplomy kapitanów żeglugi wielkiej, 104 jest absolwentami PSM (75 proc.), a dwóch posiada jeszcze dodatkowo ukończoną WSE.

I oficerów najwięcej jest

w wieku od 31 do 35 lat i ze stażem pracy w PŁO od 11 do 15 lat, natomiast I mechaników — w wieku od 36 do 40 lat — ze stażem pracy w PŁO od 16 do 20 lat. 21 ochmistrzów armatora posiada ukończone wyższe studia ekonomiczne.

Niższa kadra marynarska właściwie szkoli się stale, zdobywając kwalifikacje na różne stanowiska marynarskie. Aby bowiem awansować np. ze stanowiska młodszego marynarza na marynarza, z marynarza na starszego marynarza itp. itp., trzeba mieć świadectwo kwalifikacyjne wydawane przez GUM po ukończeniu złożeń odpowiednich egzaminów przed komisją. Wystarczy powiedzieć, że rocznie awansuje w PŁO na różne stanowiska od 110 do 1.300 osób, co np. w 1967 roku stanowiło ponad 15 procent całej załogi pływającej.

Czesław STANKIEWICZ

Bezpieczny spływ wód wiosennych

Ostatnie obrady Komisji Gospodarki Morskiej i Wodnej WRN, którym przewodniczył doc. dr L. Hofman, były poświęcone omówieniu informacji o stanie przygotowania do zapewnienia bezpiecznego spływu wód wiosennych, a w tym — akcji lodolamania na terenie naszego województwa.

Z pierwszą częścią tematu szczegółowo zapoznał zebranych mgr inż. M. Krześniak. Z przedstawionych materiałów wynikało, że stopień zagrożenia powodzią na terenie województwa gdańskiego jest nie duży. Wskazują na to aktualne prognozy meteorologiczne. Tym niemniej wykomunikowano szereg prac przygotowawczych. M. in. został sprawdzony stan techniczny wszystkich budowli zabezpieczających (wały, śluzy, przepusty itp.) oraz stan magazynów przeciwpowodziowych i sprzętu. Również odpowiednie przygotowania poczyniły Powiatowe Komitety Przeciwpowodziowe.

Z kolei dyrektor Zarządu Wodnego w Tczewie inż. F. Malafiejewski zreferował stan przygotowań do ewentualnej akcji lodolamania. Co prawda posiadana flotylla lodolamaczy, stacjonująca w Przegalinie, składa się z przeładowanych z jednostek przeładowanych, a nawet parowców, tym niemniej w razie zagrożenia lodowego będzie mogła skutecznie działać.

Przewiduje się, że do roku 1971 stare jednostki będą wymienione na nowoczesne lodolamacze. Należy nadmienić, że lodolamacy z bazy przegalinijskiej w styczniu br. zajęte były kruszeniem lodu na odcinku do Korzeniowa oraz pod Fordonem (na Wiśle).

(WK)

Kultura chwastem zarastająca

Dziesiątki wsi i miasteczek nie posiada takich warunków, jakie ma ta właśnie wieś. Są tu bowiem wszelkie warunki po temu, aby pod względem kultury było po prostu wzorowo. Jest duży ładny gromadzki dom kultury, którym kieruje człowiek mający poza sobą wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu tego rodzaju placówek, jest młodzież zrzeszona w miejscowym kole ZMW, jest klubowiarenka „Ruch”, jest wreszcie wymiarzone miejsce na modną ostatnio „zieloną świetlicę”, czyli inaczej kawiarnię i plac tańców na świeżym powietrzu. Plac z widokiem na wody kanału, przysłonięty drzewami z jakimś naturalnym warunkiem przytulności. O! stół jeden, drugi, parę kolorowych parasoli — chętnie by się tutaj przychodziło...

ALE wróćmy do rzeczy właściwej. Miejsce, o którym mowa, jest dzisiaj jeszcze śmietniskiem, a latem zapewne panoszą się tutaj pokrzywy. Takie same pewnie jak te, które zarastają pole kulturalnego działania w całej Rybninie, wsi położonej w powiecie nowodworskim. Dom kultury niedługo wybudowany w czynnie społecznym, a więc zapewne stanowiący oczko w głowie gromady, dzisiaj świeci pustkami. Zimno tu

ta, okna poutykane gazetami, tu i ówdzie wybita szyba. Piec ogromny, ale sala jeszcze większa, ogrzać tego nie ogrzeje. Był drugi piec, ale zamurowano go, wygospodarując kawkę na kawiarenkę „Ruch”. Kawiarnia akurat tak duża, że mieszczą się tam dwa, czy trzy stołki, lada, trochę towaru. Do wielkiego pieca, mającego wespół z tamtym ogrzewać dużą salę, podłączono jeszcze jeden — mały. Pieców się tutaj napartaczyło, tylko grzać nie ma komu.

Zwiedzamy ten przybytek kultury wraz z instruktorką Wojewódzkiego Domu Kultury. Dopytuje się o butelki, ponieważ kiedyś jest tutaj widział, dopytuje się o zabawy z wódką, ponieważ takowe tutaj bywały, dopytuje się o program działania, bo taki być powinien, dopytuje się, dalej, o stosunek miejscowej gromadzkiej rady do problemów tej placówki, bo powinien być pozytywny...

Z odpowiedzi na te pytania, a odpowiadają między innymi kierownik GOK w Rybninie, przedstawiciel PDK w Nowym Dworze, przewodniczący ZP ZMW, przewodniczący GRN w Rybninie i sekretarz Komitetu Gromadzkiego PZPR, rysuje się ciemny obraz tutejszej kultury. Od pół roku tylko dwie imprezy — akademie z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej i bal sylwestrowy. W tym okresie jeszcze odbyło się jedno spotkanie z pisarzem w klubie „Ruch”. W ciągu całego roku było tutaj ledwie 9 imprez.

i poszedł do redakcji poprosić o aparat — by potrenować, gdyż dawno nie fotografował. Zaszedł do sekretarza redakcji, S. Ten — plugawo pijaczyna — zapuścił.

— A gdzie podzieliście dwa aparaty, które „wiszą” na waszym koncie?

A początkowo nie rozumiał, potem zaczął szaleć, poróżbiał wszystko na biurku S. i prawie nieprzytomny znalazł się w gabinecie redaktora, który go uspokoił. Dali mu aparat. Zachował swoją legitymację partyjną, a aparatów nie zachował. S., to drań.

OPOWIADANIE o operacji „W”. W r. 1944 nasi schwyłali w zaważającym się stepie trzech niemieckich szpiegów, zrzuconych z samolotu. Znalezione przy nich szyfry i nawiązano łączność z Berlinem. W myśl naszych wskazań Niemcy przysłali nowy strategiczny bombowiec „Ju-124” (2) z dużą ilością materiałów wybuchowych. Z Moskwy skierowano tu trzy bataliony wojsk NKWD i grupę operacyjną, na lądowisku wykopano długą transeję, przykryto ją darnią, wyłożono ognie i czekano.

Samolot wylądował, jednak koło jego trafile w transeję. Straszny huk silników. Wszyscy rzucili się w kierunku samolotu. Stamtąd — ogień karabinów maszynowych. Zginęło 9 ludzi. Eksplozja w samolocie, potem pułkownik — dowódca samolotu — zastrzelili się. Pozostali czterech rzucili się w dół, do transeji. Wkrótce poddał się. Pilot został zabity. Nasi zdobyli samolot najnowszej konstrukcji. Gdyby wytrzymał nerwy — w ręce ich wpadłoby wszystko.

Hum. E.

Na marginesie tego należałoby odnotować bardzo ciekawą rzecz, w naszym kraju stosowana a rzucająca niejakie światło na kult statystyki. Oto każda impreza w Rybninie jest wpisywana na konto GOK, klubu „Ruch” i koła ZMW. Już w powiecie otrzymuje się w ten sposób potrójne ilości inicjatyw w Rybninie. Oto obraz statystyczny upiększający kulturę na szczelnie gromady.

Niemniej jednak tych, co mieszkają na miejscu, tych co chcieliby korzystać z miejscowych możliwości kulturalnych oszukać niepodobna, oni orientują się doskoła, nie wiać nie się nie dzieje. To, że zeszyt kierownika skrupulatnie linięka za linięka zapewnia się sprawozdaniami z tego co właśnie się działo, może raczej, co powinno się dziać w Gromadzkim Ośrodku Kultury, jeszcze nikogo nie usatysfakcjonowało.

CHODZĄC po zimmym i pustym domu, który powinien tętnić życiem, dawaliśmy sobie pytanie: kto ponosi za ten stan rzeczy odpowiedzialność? Najłatwiejszą odpowiedzią brzmi — kierownik. Kierownik leży gitymuje się koniecznymi kwalifikacjami, kierownik zanim tutaj przyszedł był wybitnym znawcą kultury, otrzymał za to działającą nagrodę ministra kultury i sztuki, a takiej nagrody za żadną lipę się nie otrzymał. Kierownik zresztą dwoi się i troi, ale bez wyników.

Przyczyna leży w rozprężeniu jakie wkładło się do gromady i gromadzkiej rady, w wariacjach pomiędzy poszczególnymi urzędnikami, w rozgrywkach o kompetencje. GRN Rybnina przez nacza na GOK w tym roku 17 tys. złotych. Z tego 14 tys. pójde na pensję kierownika, cała reszta to bogactwo, z którego będzie się robić działalność kulturalną gromady. Fundusz gromady na kulturę wynosi 80 tys. Dziwnie więc wygląda ta suma. Może się kierownik komuś w GRN naraził? Dziwnie wygląda też fakt, że kierownik dowiaduje się o wysokości budżetu dopiero z okazji przyjazdu wojewódzkiej i powiatowych czynników, do tychczas sumę tę ukrywał przed nim.

Alle GRN jest w niezgodzie nie tylko z Gromadzkim Ośrodkiem Kultury, jest też w jak najgorszych stosunkach z Gromadzkim Komitetem PZPR, z miejscowym nauczycielstwem.

Nie wiem jak na tym stanie rzeczy wychodzą mieszkańcy gromady Rybnina pod innymi względami. Oceniają to kompetentne czynniki. Według mojej oceny, kultura w gromadzie wychodzi na tym źle, zarasta chwastami jak ten wymarzony pod „zieloną świetlicą” plac.

Jan TETTER

Polskie statki na morzach Południa

Motorowiec „Marceli Nowotko” ostatnio wyszedł z Hajfongu po 34 dniach postoju na reżie i przy nabręczeniu we wspomnianym porcie. Wylądował w Hajfongu 7.300 ton drobnicy z Polski i załadował 1.275 ton różnych towarów do Europy.

Statek udał się do Bangkoka, następnie znowu do Belawanu, Port Swettenham. Do Gdyni wrócił w końcu kwietnia br.

W drodze do Hajfongu znajdował się statek „Florian Ceynowa”, „Ludwik Sołski” i „Emilia Plater”.

M/s „Janek Krasiński” po wyjściu z Surabai płynął do australijskiego Port Kembla, wylądował tam 1.000 ton celulozy i przyniósł około 5 tys. ton blachy i żelaza; w innych portach australijskich załaduje do Gdyni około 15 tys. bel wełny. Ponadto przetransportuje i tys. ton skór makroslonowych dla odbiorców rumuńskich, które pozostawi w jednym z portów włoskich.

Statek „Józef Conrad” wracając z Australii wylądował w Casablanca 250 ton skór makroslonowych, z kolei dla odbiorców węgierskich załaduje w Casablance 550 ton fibry palmowej. Do Antwerpii dostarczy 2.300 ton australijskich koncentratów ołowiu. Statek wróci do Gdyni około 25 marca br.

Szkice o radzieckich żołnierzach

PRZEDWCZESNIE zmarły wybitny pisarz radziecki Emanuel Kazakiewicz miał gigantyczne plany twórcze — m. in. nosił się z zamiarem napisania epopei — encyklopedii ra-

dzieckiego życia, dzieła przewidzianego na ok. 5 tys. stron. Miała to być „największa (objętościowo) powieść w rosyjskiej literaturze”. Dzieło to ledwie zdążył zacząć, ale przygotowywał się do niezwykłego skrupulatnie, czyniąc wiele notulek, szkicując uwagi i sytuacje. Z okazji święta Armii Radzieckiej przytaczamy zacierpnięte z dziennika Kazakiewicza trzy szkice (przeznaczone do rozpracowania) o radzieckich żołnierzach. Te „na gorąco” tworzone zapiski pochodzą z lat 1941–44.

NA 70° konwój nasz spotykał transportowiec Aliantów. Anglicy i Amerykanie byli szczęśliwi, że ochraniały ich radzieckie okręty: stało się to gwarancją szczególnego zakończenia rejsu. Zdarzył się wypadek, głosny we wszystkich portach dwóch części świata, kiedy nasz eskortowiec naleciał na nieprzyjacielską minę, aby własnym ciałem osłonić amerykański statek. Statek uratowany — okręt ciężko uszkodzony, kilka osób zginęło.

Nasi by tego nie zrobili — mówili Alianci — tylko wy jesteście do tego zdolni.

FOTOREPORTER „Komsomolskiej Prawdy”. A. dostał się w okrążenie, został partyzantem, dowódca kompanii w partyzanckiej brygadzie pod Mińskiem. Dwukrotnie ranny, otrzymał dwa medale. Przeleciał samolotem do szpitala w Moskwie. Tam wyleczył się

der Lubbe swą łatwością przeplacił życie. Świat nie wierzył hitlerowcom, że to komuniści podpalili Reichstag, a zorganizowany później proces w Lipsku, zainscenizowany po to, by skompromitować niemieckich komunistów i uzasadnić represje wobec ruchu robotniczego obalili kłamstwa propagandy hitlerowskiej. Główną rolę w zdemaskowaniu tych kłamstw odegrał oskarżony w tym procesie bułgarski działacz komunistyczny Georgi Dymitrow. I dlatego, choć obok niego na ławie oskarżonych zasiadał jeszcze dwóch Bułgarów, jeden komunistą niemiecki i van der Lubbe, tylko ten ostatni otrzymał wyrok skazujący. Dymitrow zdemaskował prawdziwe oblicze dyktatury faszystowskiej, a głównego świadka oskarżenia — Hermanna Goeringa — jako sprawcę podpalenia.

Proces w Lipsku odbył się w dniach 21 listopada do 23 grudnia 1933 roku i chociaż wyrok skazujący na śmierć bezpodstawnie oskarżenia wobec komunistów, nie mógł już zażyć w biegu wypad-

ków w hitlerowskiej Rzeży. Terror wobec przeciwników faszystów zastosowany został już w nocy z 27 na 28 lutego 1933 roku. W momencie gdy w Lipsku ogłaszano wyrok, wzięcia zapelnione już były przeciwnikami politycznymi, a liczba mordowanych w kazamatach rosła w zaskakującym tempie.

ALE oto minęło 35 lat od tamtych wydarzeń, a faszystyzm, mimo że poniósł w tym czasie dotkliwą klęskę, nie został doszczętnie wyparty. Podnosi znów głowę na terenie NRF, za przyzwoleniem rządu bułgarskiego, który zakazuje działalności wszelkim ruchom postępowym, a nie przeciwdział absolutnie siłom skrajnej prawicy.

Hitler, Goering, Goebbels — faszysty, musieli zaaranżować podpalenie Reichstagu, by mieć pretekst do unicestawiania komunistów. Chrześcijański demokrat Adenauer zdelegalizował po prostu partię komunistyczną na terenie NRF, a jego następcy Erhard i Kiesinger nie uczynili nic, aby znieść zakaz działalności KPD. Faszysty z NPD są bliżsi duchowo. MAT

FILM

„Julia, Anna, Genowefa”

Zdarza się, iż dopiero teraz rodzice odnajdują swe zagubione w czasie wojny dzieci. Tyle, że te ostatnie

a obecnie różni ludzie przyjeżdżają do niej, doszukując się w niej swej krewnej. Dramat polega na tym, że



mają już własne rodziny, dzieci... Jedną z takich historii stała się tematem nowego dramatu psychologicznego reż. Anny Sokolowskiej, opartego na scenariuszu Andrzeja Mularczyka. „Julia, Anna, Genowefa” — to współczesna młoda kobieta, która nie wie, jak w istocie się nazywa, kto jest jej matką. Dowiaduje się jedynie, iż po wojnie zabrano ją z sierocińca —

dojść do prawdy może zostać drogo okupione — zburzyć całe dotychczasowe życie Anny. Film jest wielce humanistyczny w intencjach — i wyraźnie po kobiecemu zrealizowany. To znaczy brak mu tempa, zadziorności i kłótni w traktowaniu problemu. Trochę za mało niekiedy. W roli głównej występuje Wanda Neumann.

„Objazd”

Kinematografia bułgarska niezbyt często odnosi laury na międzynarodowych konfrontacjach. Dramat psychologiczny reż. Griszy Ostrowskiego i Todora Stojanowa pt. „Objazd” należy do chwalebnych wyjątków: w roku ubiegłym zdobył nagrodę FIPIESCI na festiwalu filmowym w Moskwie i trzy nagrody, w tym jedną specjalną jury — na podobnej imprezie w Wiedniu. Podstawą sukcesu realizatorów jest śmiały przedstawienie problemów nurtujących współczesne młode pokolenie. W latach 50-tych działacz młodzieżowy formułuje na zebraniu 5 zasad

sojalistycznej miłości: najważniejszą rolę gra tu identyczne pochodzenie społeczne, poślednią — pociąg fizyczny. Sztwiny trzymanie się tych zasad nie pozwala działaczowi na znalezienie szczęścia osobistego. Kiedy zmienia poglądy — jest już za późno. Trudno jest znaleźć miłość — łatwo ją zgubić. Za prawdę została przedstawiona widom w pięknym języku filmowym — dzieła Todora Stojanowa zostały również nagrodzone.

W Cannes i nie tylko...

(Z Ewą Demarczyk przez telefon)

Wiem, że wstaje dość późno, około 11. Ostatnio miała dużo pracy i wojaży. W grudniu Kuba (potem wyjazd samochodowy) i w styczniu „Midem” — czyli Międzynarodowe Targi na Płycie i Wydawnictwa Muzyczne w Cannes.

— Dzień dobry pani... Przecież, że niepokoję, chciałam tylko zapytać, jak panią przeżyła publiczność w Cannes?

— Spiewałam „Cyganek” do słów Mandelstama z muzyką Andrzeja Żaryckiego... i publiczność w refrenach towarzyszyła mi oklaskami — odpowiada Ewa Demarczyk.

Wiem, że p. Ewa tego nie lubi, przemilczam więc fakt, że prasa francuska nazwała ją piosenkarką ponadczasową... Pamiętam jak w trakcie jednego z wywiadów przeznaczonych dla agencji



zagranicznych, zachęcała się kiedy powiedziałam, że pewien dziennikarz szwajcarski nazwał ją polską Edith Piaf.

Ewa Demarczyk powiedziała wtedy do mnie! — Niech pani o tym nie mówi — proszę. Szanuję talent Edith Piaf i uważam, że daleko mi do niej. Niemniej jednak ja chcę być sobą i tylko sobą! — Tak więc, mówiąc, że w Cannes było dobrze, powiedziałam do siebie.

— Czy zawarła pani nowe znajomości muzyczne? — Trochę. Nie było jednak ani Mireille Mathieu, ani Petuli Clark. Nie przyjęły.

— Ewa Demarczyk, poważnie traktuje swój zawód. I nigdy nie jest z siebie zadowolona. Powiedziała mi kiedyś, że „Taki pejsa” do słów A. Szmidta i muzyki Z. Koniecznego — opracowywała 2 lata i jeszcze nie powiedziała ostatniego słowa.

A jak śpiewa? Mówią o tym entuzjastyczne recenzje prasy zagranicznej „O Czarnej Aniele Polskiej Piosenki”... Rozmawiała: K. TYSZKIEWICZ

(st)

czego jeszcze nie dostaje?

„Ośmiolatka” na cenzurowanym

Już drugi rok docierają się tryby wielkiej maszyny. Ośmiolatnia szkoła podstawowa stała się nie jako faktem dokonanym, przestała więc przykuwać opinie publiczną. Tymczasem dla naszych władz oświatowych i świata pedagogicznego nastąpił czas drobiazgowej obserwacji tego, co się dzieje na tym najważniejszym szczeblu narodowej edukacji; nadziedzili okres konfrontacji nakreślonej przed 7 laty na VII Plenum KC PZPR idei przebudowy systemu kształcenia, z codziennymi efektami pracy szkoły ośmiolatniej.

KONTRASTY

JEDNYM ze zjawisk, jakie dają o sobie znać wyraźniej niż dotąd, jest różnica w poziomie poszczególnych szkół. Już w zeszłym roku aż 92,2 proc. dzieci uczyło się w placówkach z najwyższą klasą VIII i to sobie możemy zapisać na plus. Jednak nie wszystkie z tych placówek stały się faktycznie, pełne wywiązanie się z zadań na kreślonych reformach.

W dalszym ciągu dają znać o sobie braki lokalowe. Są szkoły pozbawione nawet pracowni fizycznych i chemicznych, bez których także poprzednio trudno było się obejść. Są szkoły przeładowane młodzieżą do ostatniej możliwości. Tu przypominamy, że pomimo ogromnego rozmachu budownictwa szkolnego, na drugiej zmianie uczy się ponad 32 proc. dzieci. W miastach ciągle jeszcze odbywa się nauka na trzy zmiany.

Dруга wielka bolączką jest brak nauczycieli-specjalistów w poszczególnych przedmiotach. Na przykład w Białostockiem blisko połowa „ośmiolatek” zatrudnia po 4-5 nauczycieli i z wyjątkiem polonisty oraz matematyka, pozostali muszą zamieniać się w „omniibusów”. 16 proc. szkół w woj. katowickim nie miało w ub. roku specjalistów matematyka. Jak pamiętamy, w zeszłym roku więcej niż połowa szkół w kraju zabiegała o rusycystów! Nie tylko pedagog wyraża swoje wątpliwości. Każda matka czy ojciec posiadający dziecko w reprezentacyjnej „Tysiąclatce” wyposażonej za sobnie, zatrudniającą komplet wyspecjalizowanych nauczycieli, może o wiele spokojniej oczekiwać na wyniki edukacji swej pociechy, niż rodzice dzieci uczących się do szkół, dla których jeszcze dziś nie udało się stworzyć warunków dających możliwość dobrego wypełnienia nowych, trudniejszych jakościowo zadań.

CO Z PROGRAMEM?

NIE jest z nim najlepiej. Z podręcznikami także. Słyszysz narzekania na ich przeładowność i niedostosowanie do rozwoju psychicznego oraz chłonności umysłowej uczniów.

— „Nauczyciel pędzi wprost z materiałem, goni bez oglądania się na wyniki... W tym maratonie mało jest czasu na ćwiczenia, na kształtowanie myśli i rozumowania... na konieczne utrwalenie” — oto wypowiedź poznańskiego pedagoga na łamach „Głosu Nauczycielskiego”.

Rezultat? Za wiele lekcji zadawanych do domu. „Kombinowanie” przy odpowiedziach i ślizganie się po powierzchni materiału, często z konieczności. Zamiast wiedzy — powstaje „siano w głowie”. Sztydło z worka wychodzi na egzaminie do

szkoły średniej. Oto w jednej ze szkół ponadpodstawowych, do której wyselekcjonowano z 240 kandydatów pochodzących z 30 szkół w mieście najlepszą ośmiolatkę, zrobiono na początku roku sprawdzian z zakresu historii. Tylko 19 uczniów odpowiedziało, jakie wydarzenia miało miejsce w 1772 roku!

Nie będziemy się bawić w uogólnienia, nie w naszej gestii leży wypisywanie recept... Niemniej, ponieważ narzekanie na przeładowność programu jest dość powszechne także w rodzicielskich sferach, warto i nad tym problemem pomyśleć.

ZMORY

SYGNALIZUJEMY tylko pokrótce, bo rzecz jest znana: brak lektur przewidzianych dla reformowanej szkoły podstawowej i brak atlasów! Wszyscy o tym wiedzą, na czele z ministrem i wydawnictwami, były różne próby wyjścia z impasu, ale...

Często nauczyciel u siebie w domu urządza wspólne głośne czytanie. Często jedną pozycję „przerabia się” w nieskończoność, bo jeden czy dwa egzemplarze na klasę sytuacji nie ratują. Najgorzej jest z lekturą własną dla ostatniej klasy VIII.

Chroniczny brak atlasów nie pozwala pełnić szkole zaleceń programu reformowanego, który wyraźnie zaleca: „W ciągu całego kursu geografii... w szczególności kładzie się nacisk na kształtowanie umiejętności posługiwania się mapami o różnych treściach, jak fizyczne, topograficzne, klimatyczne” etc. etc.

BLIŻEJ WZORU

NA pewno możemy być dumni z ogromnego wysiłku jak na nasze możliwości finansowe, organizacyjne, kadrowe, jakim było przedsięwzięcie nauczania podstawowego o rok. To, że nie wszystko od razu mogło wyjść „na piętkę” nikogo nie dziwi. Ba, nawet w fabryce, gdy wprowadza się do produkcji nowy asortyment trzeba się liczyć z ryzykiem. Nawet z obniżeniem doroznych efektów — jak to słusznie zauważyła dr. Centralnego Ośrodka Metodycznego Krystyna Kulczkowska, dodając, że na-

szkołnictwo podstawowe w tym przełomowym czasie nie obniżyło ogólnego poziomu pracy, co jest dużym sukcesem.

Wymienione i nie wymienione wyżej zgrzyty w czasie rozruchu nowego jakościowego modelu nauczania powoli trzeba będzie usuwać. Aż do skutku. Myślę, że władze oświatowe powinny zainteresować mecenasów, patronujących poszczególnym szkołom, przede wszystkim placówkami najsłabszymi, pracującymi w najtrudniejszych warunkach.

Irena SOLIŃSKA



Do mini spódniczek i normalnych sukien

Nareszcie okazały się w handlu pierwsze rajstopy stylowe polskiej produkcji — ważny szczegół garderoby dla wojenniczek mini-mody. Rajstopy tych jest jednak jeszcze mało. Z zadowoleniem można natomiast skonstatować, że obecnie nie brak normalnych stylowych pończoch bez szwów. W tym roku handel ma otrzymać 20 mln par. Dla porównania przypominamy: w 1965 roku nasz przemysł pończosznictwa dostarczył 13 mln par tych pończoch, a w ub. roku 16 mln.

Kieckie motocykle SHL-175 cieszą się dużym uznaniem wśród zagranicznych odbiorców. Ostatnio zainteresowali się nimi handlowcy z NRF i USA. Przystali oni oferty z propozycjami wykończenia prototypów motocykli na bazie SHL-175 cm z silnikiem „Wiatra” uwzględniającym życzenia odbiorców w zakresie zmian konstrukcyjnych w obudowie, konstrukcji siedzenia, zawieszenia rur wydechowych itp. Prototypy takie już wysłano do kontrahentów.

Na zdjęciu: fabryczny kierowca SHL — Tomasz Armata próbuje nowy typ M-11-W 2 Lux przeznaczony dla NRF. Jest to motocykl o mocy 15 KM, mogący rozwijać prędkość do 120 km/godz. CAF — Wawrzynkiewicz

Tylko do 15 marca

Zgłoszenia na wyjazdy kolonijne

Dyrekcja OKP w Gdańsku wzorem lat ubiegłych przystępuje już obecnie do zbierania i wstępnego opracowywania materiałów związanych z przewozem dzieci i młodzieży na kolonie letnie.

Dla sprawnego wykonania tegorocznych usług przewozowych kolej na rzecz dzieci i młodzieży i niedopuszczenia do ewentualnych zakłóceń względnie zahamowań w ogólnych przewozach pasażerskich w sezonie letnim — Ministerstwo Komunikacji w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i Szkolnictwa Wyższego postanowiło rozłożyć w bieżącym roku przewozy kolonijne na stosunkowo dłuższe okresy czasu, a następnie wykonać je wyjątkowo przy użyciu specjalnych nadzwyczajnych pociągów kolonijnych.

W tym roku pociągi te mają być uruchamiane w okresach najmniejszego natężenia przejazdu turystów i wczasowiczów tj. pomiędzy dniami 4 — 13 oraz 17 — 26 miesięcy czerwca, lipca i sierpnia. Przejazdy w pociągach stałego kursowania mają być w roku bieżącym stosowane tylko w wyjątkowych przypadkach i to w odniesieniu do bardzo małych grup kolonijnych. Przedstawione wyżej zmiany w dotychczasowym systemie będą mogły być zrealizowane przez kolejarzy pod warunkiem terminowego przygotowania ośrodków wczasowych przez or-

Produkcja polskich przedsiębiorstw morskich interesuje zagranicę

Ubiegły tydzień obfitował w wizyty na Wybrzeżu przedstawicieli państw interesujących się naszą gospodarką morską.

I tak, w sobotę opuściła Wybrzeże delegacja bułgarskiej Centrali Handlu Zagranicznego „Korabimpek” goszczona przez „Centromor”. Delegacją z Sofii przewodniczył naczelny dyrektor tej centrali inż. Cano Canov. Do najważniejszych tematów, jakie podjęto należała sprawa budowy statków w stoczniach polskich dla Bułgarii i w Bułgarii dla naszego kraju. W 1959 roku i w latach następnych. Strona bułgarska interesowała się również możliwościami zakupu u nas środków ładowego taboru technicznego. Ponadto, rozmawiano w sprawie dostaw wyposażenia okrętowego do nowo zorganizowanego składu konsygnacyjnego w Władzie. Rozważano też możliwość wysłania w nim przedsiębiorstwa „Baltona” w zakresie eksportowanych przez nie artykułów.

W zeszłym tygodniu przebywała w Gdańsku także grupa przedstawicieli holenderskiego przemysłu okrętowego. Goście ci zwiedzili Stocznice Gdańską im. Lenina, Zakłady Urządzeń Okrętowych „Hydroster” oraz przeprowadzili rozmowy w Zjednoczeniu Przemysłu Okrętowego i w Zjednoczeniu Morskich Stoczn Remontowych.

(st)

Kolorowe jezdnie

NRD-owski Instytut Budownictwa Miejskiego i Drogowo Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie uzyskał i wypróbowal z pozytywnym wynikiem nowego rodzaju spoiwo, odporne na wpływ atmosferyczny i światło słoneczne, dzięki czemu asfalt będzie mógł zachować czysty kolor. Nowy materiał można barwić na rozmaite kolory i otrzymywać w ten sposób różnokolorowe jezdnie.

Kolejarze podejmują zobowiązania

W całym okręgu dyrektorskim PKP rozwija się wśród kolejarzy załóg ruch zobowiązaniowy dla uczczenia święta robotniczego 1 Maja, Święta Odrodzenia 22 Lipca oraz 50-lecia Związku Zawodowego Kolejarzy. Podejmowane zobowiązania idą przede wszystkim w kierunku poprawy bezpieczeństwa ruchu pociągów i zmniejszenia liczby awarii, przede wszystkim na dużych stacjach, m. in. takich jak Gdynia-Port, Gdańsk-Przeróbka, Zajączkowo Tczewskie, Olsztyn, Hawa, Bydgoszcz, Karsznice i Inowrocław.

Duże znaczenie w akcji współzawodnictwa zobowiązaniowego ma walka o poprawę regularności biegu pociągów osobowych i towarowych, przy czym szczególną uwagę poświęca się tu poprawie regularności na magistrali węglowej od Tarnowskich Gór do Gdyni. Założeniem podejmowanych zobowiązań jest osiągnięcie 100-procentowej regularności w utrzymaniu terminów dostaw towarów eksportowych do portów lub przewozu towarów importowanych z portów na Śląsk. Pracownicy służby ruchu DOKP podjęli także w ra-

mach zobowiązań zdecydowaną walkę o dalszą poprawę współzawodnictwa obrót wagonami, mającego decydujący wpływ na możliwość zwiększenia liczby podstawianych do dyspozycji załadowców wagonów, szczególnie w portach.

Zaloga Oddziału Przewozów w Gdyni pragnie poprawić wspomniany współczynnik o 0,02 doby, w Olsztynie o 0,02 doby, w Olsztynie o 0,01 doby. Te pozornie niewielkie części doby oznaczają jednak w ogólnym bilansie kolejowych przewozów skrócenie biegu i postoju wagonów o 2 do 4 godzin w jednej relacji, a więc na pewno jest o co się bić.

Dla odmiany załogi służby trakcji dają w swych zobowiązaniach wspólnie ze służbą wagonową, do poprawy jakości wykonywanych napraw lokomotyw i wagonów, tego rodzaju zobowiązania podejmują załogi wszystkich ZNTK, lokomotywni, m. in. w Zajączkowie Tczewskim oraz licznych wagonowni.

W akcji zobowiązaniowej nie brakuje również załóg zaplecza technicznego PKP na terenie dystryktu, np. Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 12 w Gdańsku, Kolejowych Zakładów Zabezpieczenia Ruchu i Łączności w Gdyni i Olsztynie, Oddziału Robót Zmechanizowanych w Gdańsku i Oddziałów Drogowych w Tczewie i w Gdyni.

(st)

DYREKCJA HOTELU „ORBIS-GRAND” W SOPOCIE

uprzejmie zaprasza wszystkich Miłych Gości na

TRADYCYJNEGO ŚLEDZIKA

który odbędzie się w salach recepcyjnych Grand Hotelu
w dniu dzisiejszym o godzinie 20

1270-K



Polski Związek Motorowy

W GDYNI
przyjmuje zapisy na

KURS AMATORSKI

który rozpocznie się
1 marca 1968, godz. 17
w Ośrodku Szkolenia
Motorowego — Gdynia.
ul. Władysława IV 51,
telefon 21-66-81.

1242-K

KUCHNIE GAZOWE:
2-palnikowe 350 zł
3 i 4-palnikowe
z piekarnikiem 1.500 zł
i 1.900 zł

GARNKI ALUMINIOWE
I EMALIOWANE
duże ilości
i rodzaje 6 — 237 zł

OLIWA
ul. Grunwaldzka 519



1237-K

PANA po sześćdziesiątce
z co najmniej średnim
wykształceniem pozna wda
wa, samolotu, niezależna
materiałowa. Cel matrymo-
nialny. Oferty: Biuro Ogło-
szeń, Gdynia — pod
„SM-9480”.

KAWALER, technik, z
mieszkaniami, pozna ład-
ną, kulturalną, religijną
pennę do lat 25 z wy-
kształceniem średnim. Cel
matrymonialny. Fotofer-
ty mile widziane. Biuro
Ogłoszeń, Gdynia — pod
„MG-72”.

Koleżance
WALENTYNIE
JARZĄBEK

serdeczne wyrazy współ-
czucia z powodu zgonu

matki

składają

koleżanki i koledzy
z WSS „Spółem”
Gdańsk

G-856

Wszystkim, którzy oka-
zali współczucie w na-
szym niebezpiecznym
wzrostu udział w uroczy-
ściach pogrzebowych
w dniu 21 lutego 1968 r.
naszego najdroższego, naj-
ukochańszego i nieodża-
łowanego męża i tatusia

Jana Chojackiego

składamy wyrazy wdzię-
czności oraz serdeczne
podziękowanie

ZONA I DZIECI

G-855

W dniu 25 lutego 1968 roku zmarł po krótkich
lecz ciężkich cierpieniach nasz najdroższy mąż
i ojciec

S. J. P.

TADEUSZ BENEDYKT
BORYSLAWSKI

adwokat

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się
w dniu 27 lutego o godzinie 15.30 z kościoła św.
Jakuba w Oliwie.

O czym zawiadamiają pogrzebni w głębokim
smutku

ZONA, CÓRKA I RODZINA

G-857

W dniu 25 lutego 1968 roku zmarł w wieku lat 61

adwokat

TADEUSZ BORYSLAWSKI

członek Zespołu Adwokackiego nr 2 w Sopocie

W zmarłym tradycyjnie cenionego adwokata i nie-
odżałowanego kolegi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 lutego 1968 roku
o godzinie 15.30 z kościoła św. Jakuba w Oliwie
na cmentarzu w Oliwie.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

RADA ADWOKACKA W GDANSKU

G-917

W dniu 25 lutego 1968 roku zmarł po krótko-
trwałej chorobie

TADEUSZ BORYSLAWSKI

adwokat, członek Zespołu Adwokackiego nr 2
w Sopocie

W zmarłym tradycyjnie cenionego adwokata i nie-
odżałowanego kolegi.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 lutego 1968 roku
o godzinie 15.30 z kościoła św. Jakuba w Oliwie
na cmentarzu w Oliwie.

Koledzy

z Zespołu Adwokackiego nr 2
w Sopocie

G-859

Dnia 23 lutego 1968 roku zmarł nagle w czasie
pełnienia obowiązków służbowych długoletni pra-
cownik naszego przedsiębiorstwa

Leon Ptach

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczu-
cia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
PPIUR „Szkuner” we Władysławowie

K-2688

DOMEK jednorodzinny z
ogrodem sprzedam. Gd-
nia-Clisowa, Janowska 8.
P-119

DOMEK jednorodzinny —
Wrocławsk. sprzedam.
Warunki korzystne. Of-
erty: Biuro Ogłoszeń —
Gdańsk pod „G-583”.

DOMEK jednorodzinny na
Wybrzeżu sprzedam. Of-
erty: Gdynia 2, skrytka poc-
towa 1. S-9446

RUMIA: dom sześciopoko-
jowy, nowoczesny sprzedam.
Gdańsk, Szeroka 84/85 m. 8,
godz. 17-18. G-712

WILLE jednorodzinna wy-
łączona, gotowa lub nie
wykończona, w trójkąt-
nie, kupie. Pośrednicy wy-
kluczeni. Oferty: 78918
Prasa, Wrocław, Podwa-
le 62. K-1153

PARCELE budowlane
względnie rozporządza-
budowe, w trójkąt-
nie, kupie. Oferty: Biuro Ogło-
szeń, Gdańsk — pod „G-
668”.

AGREGAT chłodniczy du-
ży, nowy oraz korek, ste-
riopian kupię. Tel. 31-72-89.

GIPIURĘ białą, „Zorki-4”,
opony budżetowe 500 X 13
kupię. Tel. 31-35-13, po
południu. G-600

MASZYNĘ do wyrobu do-
niczek kupię. Wiadomość:
Gdańsk-Orunia, ul. Sando-
mierska 13 m. 3. G-653

OGRODZENIE drewniane
lub inne deski używane —
kupię. Oliwa, Błoty Oliw-
skie 30. G-600

DOMEK jednorodzinny —
sprzedam. Teczew, Pula-
skiego 10. P-127

GOSPODARSTWO 7 ha na
dogodnym położeniu, las,
jezioro, kościół, 9 km od
Kwidzyna — sprzedam. Ceny
45.000. Li-
stownie nie odpowiadają.
Wiadomość: Bernardyna
Dahl, Brachewo, powiat
Kwidzyński. P-123

DZIAŁEK budowlana lub
dom jednorodzinny lub
komunikacji w trójk-
mieście, kupię. Włacek
Bydgoszcz, ul. Ławka
10. K-1215

MOTOR SHL 175 sprze-
dam. Gdynia-Witominie —
ul. Gajowa 21. S-9430

SKUTER „Vespa” pilnie
kupię. Henryk Szapirko,
Kraków, Miodowa 14 m. 7,
telefon 622-21. K-1107

SAMOCHOŁ nowy „Wart-
burg”, „Zastawa” lub uży-
wany, kupię. Tel. 31-72-63.
G-703

SAMOCHOŁ „Simca Aron-
de” — sprzedam. Ceny
55.000. Tel. 21-59-86. S-9517

DOMY, stół, stół kawo-
wy, stół z szafką —
pół stylowe „chippenda-
le” mało używane, sprze-
dam. Gdynia, Kasprzow-
icza 15 m. 1. S-9422

MEBLE stolowe sprzedam.
Tel. 21-70-47. S-9428

CIĄGNIK 20-tonowy z
przyczepą 15 ton, po ka-
pitalnym remoncie, sprze-
dam. Gdynia, Tel. 21-67-11.
S-9440

SAKSOFON nowy tenor i
klarnet na ścianie, sprzedam
tanio. Oferty: Biuro Ogło-
szeń, Gdańsk — pod „G-
601”.

TELEWIZOR „Temp 3” 19
cali, używany, sprzedam.
Telefon 22-23-49, po 17. S-9466

GARAŻ murowany sprze-
dam. Gdańsk, Kartuska —
tel. 32-14-54, godz. 17-19. S-9537

WESTFALKE mało używa-
na — tanio sprzedam. Te-
lefon 22-09-16. S-9496

PIECYK węglowy sprze-
dam. Sopot, Chrobrego 43
m. 1. S-9497

BIBLIOTEKA, fotele, sto-
ły, radio tranzystorowe,
Hirany, kolierzy karakolu-
wy sprzedam. Tel. 41-28-74.
G-699

TELEWIZOR „Wawel” 21
cali — sprzedam tanio.
Gdańsk, 3 Maja 21 „A”,
m. 7, Mrówka. G-710

PIANINO sprzedam. Tele-
fon 21-54-15. S-9516

BUTLE, reduktor, piec ku-
cheny i kapielowy na
gaz płynny, łożeczko dzie-
cięce sprzedam. Gdynia —
Komandorska 15-8, tele-
fon 21-07-08. S-9499

PARKIETARZA i stola-
rza przyjmie. Gdynia-Red-
lowo, ul. Strzyjska 2a. S-9454

UCZNIÓW do zawodu ta-
pierskiego przyjmie. Gd-
nia-Chylonia, ul. Krokow-
ska 12. S-9490

RENCISTA — ślusarz, po-
szukuje pracy konserwa-
tora maszyn do zycia.
Informacje tel. 41-91-45. G-688

GOSPODZA z gotowaniem
potrzebna. Tel. 41-01-39 —
od 17-19. G-589

Dyrekcja Hotelu „ORBIS-GRAND” w Sopocie

uprzejmie informuje, że

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

na obste: — kongresów

— zjazdów — kurso-konferencji

— narad — balów

— bankietów — uczt weselnych

i innych imprez okolic-
nościowych.

Organizatorom zabezpie-
czamy priorytet w uzy-
skaniu potrzebnych
miejsc hotelowych z rów-
noczesnym zapewnie-
niem wysokiego standar-
du usług hotelowych i
gastroonomicznych.

W zależności od ro-
dzaju, charakteru i fre-
kwencji oferujemy częścio-
we lub pełne wyłączenie
sal recepcyjnych i baro-
wych — w razie potrze-
by — łącznie z orkiestrą

K-1099

KRAWCOWA do szycia
konfekcji damskiej zatrud-
nię. Oferty: Biuro Ogło-
szeń, Gdańsk pod G-692.

CZELADNIK krawiecki —
przyjmie doręczycia pracę.
Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdańsk pod G-697.

UCZNIÓW oraz czeladni-
ka przyjmie zakład malar-
ski. Gdynia, Skłotaj-
ska 65, tel. 21-42-55. S-9523

STARZA, ucznia, za-
jmie się domem dochodzą-
co, najchętniej Wrszcz-
u. Oferty: Biuro Ogłoszeń —
Gdańsk pod „G-558”.

POMOC do dziecka po-
trzebna. Gdańsk, Kamien-
na Grobla 5-32, telefon
31-83-48. G-566

POMOC dochodząca na 4
godziny potrzebna. Tel.
31-36-72. S-573

PRACOWNIK do gospodar-
stwa potrzebny. Gdańsk-
Orunia, ul. Przybrzeż-
na 33. S-575

2 PRACOWNIKÓW (ce) do
ogrodniczych na stałe —
przyjmie. Tel. 31-73-85. S-577

POMOC domowa przy-
jme — jedno dziecko (własny
pokój). Zgłoszenia od 16:
Sopot, Ks. Pomorskich
15-7. G-585

STARZA pani szuka pra-
cy 4-6 godzin. Telefon
22-17-44, godz. 16-18. S-9443

LABORANT kwalifikowa-
ny oraz uczeń (ca) — po-
trebni. Foto-Technika —
Gdynia, skwer Kościusz-
ki 18, tel. 21-38-47. S-9417

UCZNIÓW przyjmie. Za-
kład stołarski, Pogórze —
Leśna 22, dojazd autobu-
sem 102. S-9462

OPIEKUNKA do blizniat
2-letnich — potrzebna.
Gdańsk, Elbląska 69-71,
kl. 3 m. 7. G-622

TANCÓW nowoczesnych w
Klubie Rzemiosł Różnych
rozpocznie kursy 27 lu-
tego, godz. 18 — Nowości
10 Lutego 33. Nowości
czapka. G-815

4 MARCA rozpoczynamy
kursy PRZYGOTOWAW-
CZE DO TECHNIKÓW I
SZKÓŁ ZAWODOWYCH
dla absolwentów szkół po-
stawowych i zawodowych
z lat ubiegłych. WZS
„Oświaty”, Wrszcz, Wa-
ryńskiego 4, tel. 41-21-82.
K-1141

PRZYJMUJEMY uczniów
do nauki w zawodach:
wieloletni studiów oraz
instytutów sanitarnych i
ogrzewania. Wynagrodze-
nie wg obowiązujących
przepisów oraz diety przy
pracach terenowych. Zgło-
szenia przyjmujecie Cech
Instalatorów w Gdańsku —
Pława 1-2, pokój 104, w
godz. 9-12. G-589

ANGIELSKIEGO, niemiec-
kiego korepetycji, lekcji,
konwersacji — udzielam
gratuito. Tel. 22-00-04,
od 16. S-9460

UDZIELE korepetycji ma-
tematyki, Wrszcz, Kunie-
kiego 23. G-708

WPISY na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy kre-
ślań technicznych maszy-
nowych, budowlanych, kon-
strukcyjnych, kosztoryso-
wania i inwestycji —
przyjmie, szczegółowych
informacji pisemnych u-
dzieli: „Wiedza”, Kra-
ków, Westerplatte 11. K-745

DR KRAJEWSKI Stani-
sław skórn — wenerycz-
ne, Wrszcz, Marchlew-
skiego 13, przy dworcu.
Tel. 41-06-97. G-108

DR WOŁODKO skórn —
weneryczne — Gdańsk, ul.
Długa Grobla 6, róg El-
bląskiej, tel. 31-77-72. G-825

KOMUNIKAT OKOLICZNOŚCIOWY DLA ORGANIZACJI, INSTYTUCJI PRZEDSIĘBIORSTW

Mile i „zręczne”
upominki dla koleżanek
na Dzień 8 Marca

tato

BONY WARTOŚCIOWE

od 50 do 150 zł

które prosimy wykupić za gotówkę w dyrekcji

PSS Gdańsk, ul. Kliniczna 2a (II piętro, p. 61)

Panie — posiadaczki bonów, realizować je mogą
do dnia 20 marca br. w Spółdzielczych Domach
Handlowych:

Wrszcz, al. Grunwaldzka 56 i Gdańsk, Targ Węglowy — „Zbrojownia” — gdzie bardzo dużo różnych
UPOMINKÓW DO WYBORU 1263-K

SPECJALISTA skórn —
weneryczne — dr Lipiński,
Sopot, Chrobrego 22, te-
lefon 51-06-37. G-689

DR DZIEWANOWSKI —
skórn — weneryczne —
Gdańsk, Św. Ducha 23-27,
tel. 31-63-88. G-948

DR Z. KRAJEWSKI —
skórn — weneryczne —
Wrszcz — Grunwaldzka
24 telefon 41-06-47. G-10877

POSIADAM gotówkę, przy-
stapie do spółki, ferny
kur. Oferty: Gdynia 1 —
skrytka pocztowa 25. S-9453

PRZYBLAKAŁ się pies
myśliwski, wyżeł. Proszę
odebrać. Sadowski, Oky-
wie, Czwartaków 8-5. P-128

POGOTOWIE TELEWIZYJ-
NE. Sylwester Ryska —
Tel. 22-13-47. S-9509

SZANOWNEGO Klienta —
bardzo proszę o przybycie
do Stacji Obsługi Ra-
diotechnicznej i Telewi-
zyjnej nr 42 w Kościerz-
nie, ul. Gdańska 16 w ce-
lu odebrania 200 zł za
kupione radio „Kankan”
nr 404514. Dowód kupna
nr 151776 dnia 7.XII.1967
roku. Za pomyłkę prze-
praszam. P-121

POGOTOWIE radiotelewi-
zyjne — tel. 51-37-45 —
Jankowski. S-9537

DWA pokoje, nowe bu-
dowlstwo, telefon, cen-
trum Grąbków, zamienie
na podobne c.o., w tró-
jmieście. Oferty: Biuro O-
głoszeń, Gdynia — pod
„S-9473”.

ZAMIEŃNIE mieszkanie —
3-pokojowe we Wrocławiu,
ul. Dworcowa 10 m. 5, na
mieszkanie w trójmieście. S-9479

WROCŁAW: mieszkanie —
3-pokojowe, komfort, spół-
dzielcze, I piętro, zamie-
nie na podobne w Gdań-
sku. Wiadomość: Wro-
cław, ul. Sokola 81 m. 4. K-1213

ZAMIEŃNIE dwa pokoje
kwaterunkowe, komfort,
I piętro, centrum Rzeszo-
wa, na podobne w Gdyni.
Wiadomość: Jerzy Waży,
Rzeszów, 3 Maja 4-3. K-1214

MIESZKANIE dwupokojowe,
duże, pełny komfort,
nowe budowlstwo w Do-
brym Mieście koło Osizy
na, zamienie na podobne
w trójmieście lub okolicy.
Wiadomość: Elbląg, ulica
27 Lutego 7-12, Henryk
Brodowski. S-9494

ZAMIEŃNIE pokój z kucha-
nią, spółdzielcze, komfort,
balcon, telefon, w cen-
trum Sopotu, na mieszka-
nie 2-pokojowe tylko kom-
fort, trasa Gdańsk — So-
pot. Tel. 51-39-78, po 16. G-695

GDYNIA — Chylonia przy
traktach PKP, 2-3 zame-
ni na równorzędne, może
być kwaterunkowe, trasa
Gdańsk — trójmieście. Te-
lefon 52-41-61, lub Biuro
Ogłoszeń, Gdańsk — pod
„G-698”.

PRACUJĄCY i uczący się
poszukuje pokoju — naj-
chętniej Sopot. Oferty:
Biuro Ogłoszeń, Gdańsk —
pod „G-709”.

ZAMIEŃNIE panów do po-
koju. Gdańsk-Orunia, ul.
Kol. Mysia 5. G-711

DOMEK pokój z kuchnią,
ogrod, Gdańsk-Siedle —
zamienie na 2 pokoje z
kuchnią, trójmieście, Of-
erty: Biuro Ogłoszeń —
Gdańsk pod „G-713”.

KUPIE dwa pokoje, kucha-
nię lub jeden, kuchnię —
wydzielone w Gdańsku.
Gdańsk-Stogi, Mrongowiu-
sza 2a. G-715

TRZY pokoje z kuchnią,
łazienka zamienie na dwa
pokoje, budowlstwo ob-
cenne. Oferty: Biuro O-
głoszeń, Gdańsk — pod
„G-717”.

POKOJ umeblowany od-
najmje Gdynia-Orlowo —
Olszka 97, trójkąt 23.
końców. S-9511

ZAMIEŃNIE samodzielny po-
kój z kuchnią, piec, I p.,
w Małym Kacku, na gar-
sionie w centrum Gd-
ni. Malv Kack, Sandomier-
ska 1-8. S-9504

POKOJ niekorepetycy od-
stapie. Przybył, Sopot —
Bieruta 21-8. G-694

ZAMIEŃNIE w Gdyni 2 po-
koje, mała kuchnia, łazien-
ka, gaz, piec, na podob-
ne lub większe c.o. Tele-
fon 21-96-51, po 16. S-9503

2 DUŻE pokoje z wygod-
nym zamieniem na mniejsze
dwa lub 2,5. Tel. 31-61-79.
G-722

</

Kisielewski-Tomaszewski w Filharmonii



Dziś o godz. 17.00 i 20.00 w sali Filharmonii odbędą się koncerty z programem muzycznym i rozrywkowym.

W pierwszej części wystąpi kwintet jazzowy Janusza TRZCIŃSKIEGO w składzie: Edward Górski — puzon, Stanisław Grabowski — bongo, Zdzisław Piernik — bas sekcijny, Jack Bednarek — bas solowy oraz Janusz Trzeński — perkusja. Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku na Festiwalu „Jazz nad Odrą” kwintet zajął I miejsce w kategorii zespołów nowoczesnych. Interesujący zestaw instrumentów, świetni muzycy oraz aranżacja poszczególnych utworów polecająca m. in. na prowadzeniu melodii przez instrumenty wchodzące w skład sekcji rytmicznej — zyskały duże uznanie miłośników jazzu i popularności na „Jazz Jambooree” w wielu ośrodkach kraju.

W drugiej części koncertu usłyszymy, najlepszy z dotychczas znanych, duet Kisielewski-Tomaszewski.

O tym wiedzieć warto

DZIS W TRÓJMIĘSIE

W Klubie Studentów „Zak” w Gdańsku o godz. 19 „Śledzik”. Gra zespół Danielewicz.

W Klubie „Sezam” — ZNTK — „Śledzik” o godz. 18. Gra zespół „Potrojne taktiki”.

W Muzeum Pomorskim o godzinie 17 min. 30 mgr Barbara Tucholska mówi będzie o późno gotyckiej rzeźbie gdańskiej. Przed odczytem film o sztuce. Wstęp bezpłatny dla zwiedzających muzeum.

Zespół portowo — miejski Gdańsk — Gdynia, stan i perspektywa rozwoju — to temat kolejnej prelekcji szkoleniowej dla przewodników, która wygłosi inż. St. Tomaszek o godz. 18 w Klubie PTTK w Gdyni.

W świetlicy DZEM nr 2 przy ul. Powstańców Warszawskich 23 w Gdańsku odbędzie się o godz. 18 spotkanie radnych z mieszkalcami okręgu wyborczego nr 3, tj. osiedla Siedce wschód.

W Domu Rzemiosła w Gdyni o godz. 18 rozpoczyna się kurs tańców nowoczesnych i dawnych. Organizuje Polski Klub Tanczy.

WIECZÓR ALEKSANDRA MAJKOWSKIEGO

Klub „POMORANIA” przy Zarządzie Głównym Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego urządził w czwartek o godz. 19 wieczorną poświęconą pamięci wielkiego pisarza i działacza kaszubskiego Aleksandra Majkowskiego, zmarłego przed 30 laty. Wieczornica odbędzie się w piwnicy Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku. „POMORANIA” zaprasza wszystkich zainteresowanych twórczością tego pisarza.

Teatry

GDANSK, Teatr Wielki, „Dziś i znowu”, g. 19. SOPOT, Kameralny, „Jęgor Bułczyrow i inni”, g. 17. GDYNIA, Muzyczny, niecz.

Kina

GDANSK „Leningrad”, „Amerykańska zona”, w. od 16 l. g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Kameralne”, „Cztery pancerni i pies”, I cz., pol. od 7 l. g. 11.15, 13.30; „Dzwony dla bosych”, cz. od 16 l. g. 15.45, 18.20.15. „Kosmos”, „Wiozęgi północy”, USA, od 11 l. g. 16; „Waleczni przeciw rzymskim legionom”, fr. od 14 l. g. 18.20. „Piast”, „Na pomoc”, ang. od 11 l. g. 18.18; „Nagie słońce”, dz. od 16 l. g. 18.20. „Drukarz”, niecz. „Motława”, 14 l. g. 18; „Złotnicki”, w. od 18 l. g. 18.18; „Przyjaźń”, 14 l. g. 18.20. „Gedania”, „A to historia”, USA, od 14 l. g. 16.18, 20. „Wroż”, „O siodłać wiatr”, USA, od 14 l. g. 16.18, 20. „Wiśniarz”, „Zdradzona ziemia”, radz., od 14 l.

Radio

g. 18. „Zak”, „Karabiny”, braz. od 16 l. g. 15.30, 17.45, 20. WRZESZCZ „Bajka”, „Dama z tramwaju”, cz. od 14 l. g. 10.12.30, 15.30, 17.30, 20. „Zniesz”, „Długa droga”, fr. od 14 l. g. 18.18; „Tramwaj”, „Ty, ryś lubi świeże mięso”, fr. od 16 l. g. 16.18, 20. „Zawiesz”, „Niebo nad głową”, fr. od 16 l. g. 17.19.15.

NOWY PORT „i Maja”, „Upiór Morrisville”, cz. od 14 l. g. 18.20; „200 mil do domu”, USA, od 7 l. g. 16.

OLIWA „Delfin”, „Najazd Czarnego Księcia”, radz., od 11 l. g. 16.18; „Niepokój wychowania Tóressa”, NRF, od 16 l. g. 20.

SOPOT „Polonia”, „Słodki ptak młodości”, USA, od 16 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Bałtyk”, „Galia”, fr. od 18 l. g. 15.15, 17.30, 19.45.

GDYNIA „Warszawa”, „Prawda przeciw prawdzie”, USA, od 16 l. g. 11.13.15, 15.30, 17.45, 20. „Atlantyk”, „Celuloza”, pol. od 14 l. g. 14; „Żywy Mateusz”, pol. od 16 l. g. 16.18, 20. „Goplana”, „Flap i inni”, USA, od 11 l. g. 10.12.14, 16.18; „Monieur”, fr. od 14 l. g. 20. „Neptun”, „Królowa stacji benzynowej”, radz., od 11 l. g. 16; „Odra”, węg., od 18 l. g. 18.20. „Marynarz”, „Dziś i znowu”, ang. od 14 l. g. 16.30, 19.30. „Fala”, „Dziś i znowu”, ang. od 14 l.

Samą uchwałą niewiele można zwojować

Jakieś trzy, cztery lata temu sprawy remontów kapitalnych budynków mieszkalnych stanowiły żelazną pozycję w naszej rubryce „Śmiało i szczerze”. Były stałym tematem krytycznych artykułów i notatek. Lawina skarg na słamane tempo i złą jakość remontów pogłębiała się jesienią. Wtedy bowiem, w końcowych miesiącach roku, przedsiębiorstwa wykonawcze przypominały sobie o planie. A takimi zryw — „na pięć przed dwudziastą” — siłą rzeczy musiał odbić się na jakości robót.

Na szczęście te czasy należą już do przeszłości, choć i dziś zdarzają się wypadki partackiej roboty ekip remontowych. Są to jednak zjawiska sporadyczne — dowód, że zmieniono się na lepsze. Ale lepiej nie znaczyć dobrze, nie znaczyć, że wykorzystano już wszystkie możliwości usprawnienia działalności przedsiębiorstw remontowo — budowlanych.

W podjętej w ub. tygodniu uchwale Kolegium Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Mieszkaniowej w Gdańsku poświęcono sporo uwagi remontom kapitalnym budynków mieszkalnych.

Mówi się w niej, że co najmniej na 14 dni przed rozpoczęciem robót, mają się odbywać komisje w sprawie wykonawcy, że lokatorki muszą być informowane o zakresie przewidywanych robót i terminie ich wykonania. Przypomina się o potrzebie przestrzegania szczegółowego harmonogramu robót określającego, co w którym miesiącu ma być wykonane. Nie pominięto również problemu koordynacji pracy głównego wykonawcy z podwykonawcami.

Jak dotychczas jest to najslabsze ogniwo w wykonawstwie remontów kapitalnych. Nierzadko zdarza się, że instalatorzy zjawiają się w remontowanym mieszkaniu po odejściu malarzy. Bywa, że efektem wielu montażów, grózb i interwencji jest przysyłanie ekipy w jednoosobowym składzie (np. we Wrzeszczu przy ul. Danusi 5 przez cały styczeń).

Od reki

A kiedy u nas?

Bochenek chleba z kilkoma dodatkami, karykatury kajzerki, rogaliki przypominające placki... „To święte, dzisiejsze, jeszcze ciepłe” — przekonuje ekspedientka. Przeważnie wtedy innego nie ma. Kupujemy więc takie właśnie piekarnicze dzwoliogi nie żalując odpowiednich uwag pod adresem producenta. A przecież winien kto inny. W większości wypadków kwestionowane pieczywo miało zupełnie „pryzmatyczny” wygląd w momencie dostawy do sklepu. I tu na miejscu zmieniono się nie do poznania, bo ciepłe chleby i bułki zwalone na sterty na półki sklepowe, lub upuścane na sieć pod lady musy się pognieść.

W Warszawie czy Wrocławiu takie pogniecione pieczywo jest czymś raczej niespotykanym. Bo w Warszawie czy Wrocławiu sklepy rozprowadzające pieczywo zapatrzone w specjalne pojemniki. Dzięki pojemnikom pieczywo wygląda świeżo i szybciej trwał przyjmowanie dostaw do sklepów (bo wiadomo ile bułek mieści jeden pojemnik). Słowem udatowano pracę konwojentom i ekspedientom, oraz uwolniono handel pieczywem.

U nas na ten temat mówi się już od paru lat. Na każdej handlowej naradzie, w czasie rozmaitych „branżowych” zebrań. Jak na razie — „przemawiał dziad do obrazu...”

sytuacji można mówić o organizacji większych wspólnot zapleczy budowlano — materiałowych, o stałej i należytej kontroli przebiegu robót?

Następne zagadnienia równie często poruszane przy omawianiu problemów remontowych: transport, materiały budowlane, postęp techniczny. Zjednoczenie odbijające poprawę pracy transportu jako efekt przeprowadzonego ostatnio pociągnięcia organizacyjnych. W dalszym ciągu nie można liczyć na większą poprawę sytuacji w zaopatrzeniu materiałowym, zwłaszcza jeżeli chodzi o materiały zastępcze. Są zalecenia, by miast desek podłogowych kłaść płyty pilśniowe lub wiórowe. MPRB — jak na razie — z trudem zdobywają płyty pilśniowe, o wiórowych tylko słyszą.

Jest zalecenie stawiania parapetów betonowych. Wystarczy jednak by zobaczył je zainteresowany lokator, a od razu podnosi krzyk. Takiego parapetu nie chce, żąda „normalnego” z drewna. Co robić w takiej sytuacji?

Postęp techniczny, zastoso-

Wczoraj, o godz. 3.45 po-

Właściciele księżeczek o-

Wśród uczestników konkursu

Losowanie samochodów osobo-

Właściciele księżeczek oszcz-

2 Inicjatyw koła ZMS

Niebezpieczna jazda

Mimo wielokrotnych ape-

Fot. Zb. Kosycar

SESE: MRN w Gdańsku DRN-Portowa DRN-Wrzeszcz

Dziś w Nowym Porcie (Starowiślna 3) o godz. 9 odbędzie się sesja DRN-Portowa. Tematem obrad — sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu dzielnicy za rok ubiegły.

W sali konferencyjnej Biura Projektów Budownictwa Komunalnego we Wrzeszczu (Hanki Sawickiej) również o godz. 9 rozpoczyna się sesja DRN — Wrzeszcz poświęcona ocenie społecznej działalności radnych i komisji DRN w ub. roku.

Jutro o godz. 8 w gmachu Prezydium MRN w Gdańsku odbędzie się sesja gdańskiej MRN o następującej tematyce: Ocena zdrowia ludności ze szczególnym uwzględnieniem lecznictwa otwartego oraz działalności Komisji Zdrowia w bieżącej kadencji.

Zerwanie sieci trakcyjnej w Gdyni spowodowało poważne zakłócenia w ruchu pociągów

przejazd, ponadto zaś udostępniono podróznym pociąg dalekobieżny nr 1523, który zatrzymał się na wszystkich stacjach pomiędzy Gdańskiem a Gdynią. Niemniej trzeba było odwołać 14 pociągów elektrycznych, ponadto zaś opóźniło się 8 innych pociągów elektrycznych. Sześć pociągów dalekobieżnych opuściło Gdynię z poważnymi opóźnieniami.

Dzięki pracy pogotowia sieciowego częściowy ruch pociągów elektrycznych uruchomiono około godz. 5.30, w pełnej zaś o godz. 6. Jak nas informuje DOKP informacja kolejowa dla podrózników była w pełni sprawna.

Wzwołano natychmiast kolejowe pogotowie sieciowe, które oddało do użytku jeden tor około godz. 4.35, jednak wobec konieczności wyłączenia w czasie dalszej naprawy napięcia z sieci trakcyjnej, składy pociągów elektrycznych trzeba było przepychać przez unieruchomiony odcinek lokomotywy spalinowej.

PKP natychmiast uruchomiły 3 pociągi awaryjne, przeznaczone dla obsługi podrózników, oczekujących na

Przegląd małych form teatralnych

ZW ZMS, Zarząd Okręgowy ZZ Metalowców i Klub Młodzieżowy Stocznii Północnej „Lastada” organizują w dniach 28 bm. — 1 marca br. przegląd małych form teatralnych w sali Klubu „Lastada” na Siedlcach, przy ul. Zakopiańskiej.

A oto terminy imprez: 27 bm. o g. 20 sztuka „Mały książe” według Asenazego w wykonaniu Zofii i Andrzeja Grąbiewiczów. 28 bm. o godz. 19 w Teatrze Jednego Aktora sztuka „Caligula” według Camusa w wykonaniu Marcina Idrziska. 29 bm. o godz. 20 montaś słowno-muzyczny poświęcony 50 rocznicy Rewolucji Październikowej pt. „Tobie”.

WYPADKI

W al. Karola Marksa we Wrzeszczu wszedł na torowisko 55-letni Wacław L. i został potrącony przez dojeżdżający do przystanku tramwaj linii 13. Przechodzień, który był pod działaniem alkoholu, odniósł lekkie obrażenia.

W nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. 0.45 wybuchł pożar na kurtynie stojącej w kanale przy Stennej Górze, należącej do Spółdzielni Jedności Rybackiej. Ogień powstał w kabinie. Straty wynoszą ok. 5 tys. zł. Przyczyną pożaru były wady urządzeń ogrzewniczych.

W Sopocie, przy ul. 20 Października częściowym spaleniem uległa drewniana szopa należąca do KMS. Również tutaj wady kominy były przyczyną pożaru.

